

**Protokół**  
**XXII Sesji Rady Miejskiej Kalisza**  
**w dniu 28 kwietnia 2016 roku**

**I. Otwarcie posiedzenia**

Andrzej Plichta, przewodniczący Rady Miejskiej Kalisza powitał obecnych na dzisiejszej Sesji Rady Miejskiej Kalisza:

- radnych,
  - prezydenta,
  - wiceprezydentów,
  - naczelników wydziałów i pracowników Urzędu Miejskiego,
  - dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta,
  - komendantów: policji, straży pożarnej i straży miejskiej,
  - przewodniczących rad osiedlowych, sołtysów,
  - przedstawicieli kaliskich mediów,
  - pana Jarosława Wilnera, przewodniczącego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność Wielkopolska Południowa.
- Powitał serdecznie wszystkich obecnych na sali noszącej imię Prezydenta Adama Ignacego Bujnickiego.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym przewodniczący otworzył XXII Sesję Rady Miejskiej Kalisza, stwierdzając, że uczestniczy w niej 23 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały.

Na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Zbigniewa Włodarka.

**II. Propozycje zmian porządku obrad.**

Radni otrzymali, 7 dni przed sesją, projekty uchwał, przygotowane na XXII sesję, wraz z porządkiem obrad, w którym jest 7 projektów uchwał.

Po przekazaniu materiałów sesyjnych, do Kancelarii Rady Miejskiej wpłynął projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana ██████████\* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza – przekazany radnym w dniu dzisiejszym.

W dniu wczorajszym wpłynęła również autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok oraz autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030.

Przewodniczący zaproponował rozszerzenie porządku obrad, wprowadzenie w punkcie V numeracji rzymskiej – Podjęcie uchwał w sprawie – dodatkowego punktu numeracji arabskiej:

8 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANE] \* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza.

Przewodniczący poprosił radnych o rozszerzenie porządku obrad o punkt 8 arabski, znajdujący się w punkcie V rzymskim, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANE] \* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński).

Wobec braku propozycji bądź uwag do porządku obrad, przewodniczący stwierdził przyjęcie rozszerzenia porządku obrad, wprowadzenia w punkcie V rzymskim dodatkowego punktu:

8 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANE] \* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza.

Poprosił również o naniesienie zmian w materiałach sesyjnych, w punkcie V rzymskim, czyli dopisanie po punkcie 7 arabskim punktu 8.

### **III. Przyjęcie protokołu z XXI Sesji Rady Miejskiej Kalisza.**

Wobec braku uwag do protokołu z XXI Sesji, wyłożonego do wglądu w Kancelarii Rady Miejskiej, przewodniczący stwierdził przyjęcie protokołu.

### **IV. Sprawozdanie Prezydenta z wykonania uchwał Rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.**

Przewodniczący poprosił prezydenta o przekazanie sprawozdania z wykonania uchwał Rady, podjętych na XXI sesji, oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.

Grzegorz Sapiński, prezydent Miasta Kalisza – *jak na każdej sesji mam zaszczyt przekazać moje sprawozdanie i polecam miłą lekturę.*

W dalszej kolejności przewodniczący poprosił o zabranie głosu pana Jarosława Wilnera.

Jarosław Wilner, przewodniczący NSZZ Solidarność Wielkopolska Południowa – *moje wystąpienie tutaj na tej sesji związane jest z wydarzeniem szczególnym dla nas i dla tego miasta. W dniu 1 maja Komisja Krajowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego oraz nasz Zarząd Regionu Wielkopolski Południowej w Kaliszu organizuje już po raz XXIV Ogólnopolską Pielgrzymkę Robotników do Św. Józefa Kaliskiego i po raz IX pracodawców. Z tego tytułu chciałbym serdecznie wszystkich zaprosić do udziału w tej pielgrzymce, tym bardziej że ta pielgrzymka już wrosta*

*w charakter tego miasta, ta pielgrzymka tworzy historię tego miasta, a tegoroczna pielgrzymka będzie dla nas miała charakter szczególny. Szczególny dlatego, że do naszego miasta, kochanego miasta Kalisza i do Św. Józefa przybędzie pielgrzym szczególnie, przybędzie pan Andrzej Duda, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Oprócz uroczystości pielgrzymkowych przewidujemy także wystąpienie pana prezydenta z orędziem do mieszkańców Kalisza, a także organizujemy spotkanie pana prezydenta z mieszkańcami Kalisza, tak przed pomnikiem, jak i później spotkanie z pielgrzymami i mieszkańcami Kalisza w parku za Bazyliką Św. Józefa. Organizacja tego typu uroczystości wymaga godnej oprawy i zabezpieczenia. Możliwości związku wiadomo, są w jakiś tam sposób ograniczone, dlatego też serdecznie dziękuję władzom miasta w osobie prezydenta miasta, wiceprezydentów oraz przewodniczącego rady, wszystkich służb podległych miastu i pracownikom oraz wszystkim osobom, które włączyły się w zabezpieczenie tego spotkania prezydenta z mieszkańcami Kalisza oraz naszych uroczystości pielgrzymkowych, serdecznie dziękuję za wsparcie techniczne, organizacyjne i materialne. Z tej strony chciałbym jeszcze raz wszystkim serdecznie zaprosić i przypomnieć, że intencją generalną tej pielgrzymki jest „Jak Św. Józef trwajmy w swoich podjętych zobowiązaniach”. My trwamy w tych zobowiązaniach, podejmujemy te zobowiązania wszyscy, na swoim polu rodzinnym, społecznym, pracy i chcemy trwać w tych zobowiązaniach, dlatego takie hasło, szczególne hasło, szczególnie z wizytą prezydenta także związane. Zapraszam wszystkich serdecznie jeszcze raz, a z tego miejsca chciałbym, już tak na wyrost, zaprosić na kolejną, jubileuszową, XXV pielgrzymkę do Św. Józefa, w roku przyszłym, 1 maja. Dziękuję państwu bardzo za uwagę.*

Przewodniczący podziękował za zaproszenie i wystąpienie – *myślę, że tak niezwykle wydarzenie, oby przyniosło jak najlepsze owoce dla naszego miasta.*

## **V. Podjęcie uchwał w sprawie:**

***Ad. 1. zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia Stypendium Miasta Kalisza im. Jana Pawła II, funduszu stypendialnego oraz zasad, warunków i trybu przyznawania stypendiów (str. 1-2).***

W dniu 24 listopada 2005 r. Rada Miejska Kalisza w celu uhonorowania wielkiego Polaka i przyjaciela wszystkich ludzi podjęła uchwałę w sprawie ustanowienia Stypendium Miasta Kalisza im. Jana Pawła II, funduszu stypendialnego oraz zasad, warunków i trybu przyznawania stypendiów.

Wielki Polak – patron Stypendium Miasta Kalisza został przez papieża Franciszka w dniu 27 kwietnia 2014 r. ustanowiony Świętym.

W związku z powyższym nadanie imienia Świętego Jana Pawła II dla Stypendium Miasta Kalisza wpłynie na podniesienie rangi nagrody i uporządkuje nazwę.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski, Mirosław Gabrysiak i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 2. zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji podmiotowych udzielanych z budżetu Kalisza – Miasta na prawach powiatu przedszkolom, szkołom, placówkom oświatowym prowadzonym przez osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego oraz przez osoby fizyczne oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (str. 3-13).***

W związku ze stwierdzeniem nieważności niektórych zapisów w uchwale Nr XX/249/2016 Rady Miejskiej Kalisza z dnia 25 lutego 2016 r. wystąpiła konieczność dokonania stosownych zmian. Dla większej czytelności uchwały zmieniającej zasadnym jest jej przyjęcie w nowym brzmieniu z jednoczesnym uchYLENIEM częściowo zakwestionowanej uchwały.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski, Mirosław Gabrysiak i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 3. wyrażenia zgody na udział Miasta Kalisza w realizacji projektu pozakonkursowego pn. „Czas zawodowców BIS – zawodowa Wielkopolska” (str. 14-16).***

W dniu 21 stycznia 2016 r. Zarząd Województwa Wielkopolskiego zatwierdził projekt „Czas zawodowców BIS – zawodowa Wielkopolska”. Głównym celem przedsięwzięcia jest poprawa jakości kształcenia zawodowego, poprzez zwiększenie dostępu do staży/praktyk dla 8000 uczniów i do zajęć specjalistycznych dla 10000 uczniów oraz poprawa przygotowania szkół do kształcenia zgodnego z potrzebami rynku pracy m.in.: poprzez doposażenie 46 szkół i 4 placówek prowadzących kształcenie zawodowe oraz podniesienie kwalifikacji co najmniej 261 nauczycieli i kompetencji co najmniej 6000 uczniów na terenie województwa wielkopolskiego do końca 2022 r.

Wartość projektu wynosi 63,5 mln zł, w tym kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego – 53.975.000,00 zł, środki z budżetu państwa – 3.175.000,00 zł, pozostałą kwotę tj. 6.350.000,00 zł stanowią środki z budżetu jednostek samorządu terytorialnego, w tym miasta Kalisza.

W Kaliszu uruchomione zostanie laboratorium MULTIDYSCYPLINA, w zawodach: technik informatyk, technik teleinformatyk, technik mechanik, technik mechatronik, technik elektryk oraz technik elektronik. Wsparcie w ww. zawodach wynika z potrzeb gospodarki Aglomeracji Kalisko – Ostrowskiej, z koncentracji przedsiębiorstw należących do branż strategicznych określonych w Regionalnej Strategii Innowacji.

W Kaliszu utworzone zostanie jedyne tego typu laboratorium w południowej Wielkopolsce, z którego korzystać będą mogli m.in. uczniowie szkół zawodowych z terenu aglomeracji. Udział w przedsięwzięciu będzie elementem spajającym działania podejmowane w kierunku wzmocnienia kształcenia zawodowego w Kaliszu oraz w całej Wielkopolsce.

Projekt uchwały szeroko omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

*O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – ja właściwie w zastępstwie dzisiaj występuję, ponieważ były plany, że po prostu pani członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, marszałek Marzena Wodzińska będzie dzisiaj osobiście i jeszcze raz poprosi i podziękuje też za pozytywne głosowanie w tej sprawie, ponieważ prowadzi ten projekt razem ze swoim departamentem edukacji i to jest bardzo ważna rzecz, żeby w Kaliszu to było zrealizowane. I cieszymy się bardzo, że my jako rada miejska, jako samorząd Kalisza odpowiadamy pozytywnie na ten wniosek i potrafiliśmy jemu sprostać, tym bardziej, że jak wiemy konkurencja w tym zakresie była z miastami na południu Wielkopolski, które także aspirowały, żeby tam było to zlokalizowane, natomiast głównym celem, zadaniem pani marszałek było to, żeby Kalisz, jako największy ośrodek miejski naszej aglomeracji, a także w całej południowej Wielkopolsce, żeby on był miejscem, gdzie ta pracownia powstaje. Nie mogła dzisiaj z nami być pani marszałek, ale kazała przekazać serdeczne podziękowania za wspólne i jednogłosne głosowanie.*

Przewodniczący poprosił o przekazanie podziękowań pani marszałek, dziękując również za wystąpienie.

*Krzysztof Ścisły – wystąpię troszeczkę w roli advocatus diaboli w tym przypadku akurat. Ja nie będę głosować przeciw oczywiście, natomiast gratuluję uzasadnienia do tej uchwały, jest przepiękne, naprawdę, chciałbym, żeby każda uchwała była w ten sposób uzasadniona. Tylko tak jak sobie zażartowałem na komisji, Urząd Marszałkowski ma 60 mln zł, Politechnika ma z tego obrywkę w postaci zapłaty za wykłady, a jaki my mamy interes? Żadnego. My dokładamy do tego interesu. Oczywiście tłumaczymy to tym, że nasi uczniowie z Kalisza, kandydaci na przyszłych techników informatyków, nie będą musieli jeździć do Kępna czy do Ostrowa, to jedyna rzecz, która mnie przekonuje, bo tak naprawdę to wszyscy zarabiają, a my jakoś musimy znowu dokładać.*

*Grzegorz Sapiński – oczywiście każdy ma prawo do swojej oceny, ja tu nie będę polemizował, natomiast ja też się przyłączam do wszelkiego rodzaju podziękowań, dlatego że Kalisz, Aglomeracja Kalisko-Ostrowska potrzebuje szeroko rozumianej współpracy i jest to jeden z elementów tej naszej długiej drogi do tego, ażeby przygotowywać dobre kadry dla przedsiębiorców w Kaliszu. Nawet jeśli nie zauważamy może wprost zysku dla miasta, to niebagatelną sprawą jest to, żeby przemysł się rozwijał. Od dawna jest ta tendencja wynoszenia się mieszkańców z miasta, więc musimy zrobić wszystko, żeby ich zatrzymać tutaj. I myślę, że to, że*

*ludzie będą znajdowali pracę w swoim zawodzie wyuczonym jest jednym z takich elementów. Ponadto musimy pamiętać o takiej rzeczy, że zawsze było mówione, że nie oplatca się zostawać w mieście, gdzie nie ma przyszłości, nie ma perspektyw. A dzisiaj staramy się robić tak, żeby poprzez współpracę z Urzędem Marszałkowskim, z rządem, przygotowywać wszystko na dobrym gruncie u nas, żeby i zapełniały się tereny inwestycyjne i jak najwięcej mieszkańców było w Kaliszu. I jeszcze jedna niebagatelna sprawa, jak państwo analizujecie budżet, to powiedzmy sobie szczerze, im bardziej są bogaci nasi mieszkańcy to tak naprawdę te 108 mln zł z PIT-u jest to myślę, można powiedzieć, ten niebagatelny wkład do naszego budżetu. I chodzi o to, żeby z każdym rokiem on był większy, dlatego wydaje mi się, że ze wszech miar warto szkolić nowe kadry, nawet jeśli w pierwszym momencie nie ma, jakby nie widać tego zysku. Ale tak jak mówię, bardzo się cieszę na tą współpracę. Często w tych uzgodnieniach, na komitecie monitorującym jest wiele dyskusji, kto ma w tym większy interes, gdzie jest ten większy interes, natomiast mnie się wydaje, że i to, tak jak mówię, to wcale nie wynika, jakby każdy mógł myśleć, że to jest polityka, że np. Urząd Marszałkowski dyskutuje z rządem, bo jest innej opcji politycznej, bo jak był poprzedni rząd z tej samej opcji też było wiele dyskusji. Naprawdę tutaj są bardzo twarde negocjacje do tego, żeby każdy zabiegał o interes swojej małej ojczyzny, a wydaje mi się, że naprawdę idziemy w dobrym kierunku i chciałbym pochwalić tę współpracę.*

Radni pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 22 osoby były za, 1 wstrzymała się od głosu (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 4. określenia zadań i wysokości środków przeznaczonych na te zadania w 2016 roku z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (str. 17-20).***

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pismem z dnia 7 marca 2016 r. przekazał informację o wysokości środków PFRON przypadających dla miasta Kalisza według algorytmu na 2016 r. na realizację zadań określonych w planie finansowym funduszu.

Stosownie do zapisów ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych i rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie algorytmu przekazywania środków PFRON samorządom wojewódzkim i powiatowym, Rada Miejska Kalisza zobowiązana jest podjąć uchwałę określającą zadania i wysokość środków funduszu przeznaczoną na te zadania.

Na mocy niniejszej uchwały następuje podział środków na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej, a także z zakresu rehabilitacji społecznej, zgodnie z planem finansowym PFRON na 2016 r.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza, a także Miejska Społeczna Rada do Spraw Osób Niepełnosprawnych.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 5. zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Tereny Przydworcowe III” (str. 21-23).***

Rada Miejska Kalisza podjęła uchwałę Nr XIX/234/2016 z dnia 4 lutego 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Tereny Przydworcowe III”, obejmującego teren położony w rejonie ulic: Wrocławskiej, Podmiejskiej i Dworcowej. Uchwałę podjęto w wyniku uwzględnienia wniosków o zmianę ustaleń obowiązujących na przedmiotowym terenie planów miejscowych oraz w celu umożliwienia realizacji Centrum Przesiadkowego w okolicy Galerii „Amber” i budynku dworca PKP.

Realizując ww. uchwałę przystąpiono do opracowania przedmiotowego planu miejscowego. Zbadano m.in. stopień zgodności przewidywanych rozwiązań z ustaleniami obowiązującego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kalisza”. Badanie to wykazało, że przewidywane rozwiązania w części dotyczącej Centrum Przesiadkowego zgodne są z polityką przestrzenną miasta, natomiast nie są zgodne w pozostałej części dla terenów leżących w rejonie ul. Wrocławskiej i ul. Podmiejskiej.

Z uwagi na konieczność szybkiego przygotowania dokumentacji do realizacji inwestycji miejskiej pod nazwą Centrum Przesiadkowe, podjęto decyzję o podzieleniu terenu na dwie części: A i B i o możliwości uchwalenia planu miejscowego w dwóch oddzielnych etapach. Zmiana uchwały w takim zakresie pozwoli przeprowadzić procedurę planistyczną w pierwszej kolejności dla terenu oznaczonego jako część A, na którym realizowane będzie Centrum Przesiadkowe, zgodne z obowiązującą polityką miasta wyrażoną w „Studium...”. Procedura planistyczna dla części terenu oznaczonego jako część B realizowana będzie w drugiej kolejności, bowiem musi zostać poprzedzona opracowaniem i uchwaleniem nowych kierunków polityki przestrzennej w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kalisza”.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Głos zabrał radny Tadeusz Skarżyński – *ponieważ rozmawiamy tutaj o Centrum Przesiadkowym, ja mam takie pytanie czy, ponieważ są różne pojawiające się informacje przede wszystkim w kaliskich mediach, związanych ewentualnie z różnymi możliwościami dotyczącymi dalszych losów PKS-u kaliskiego, czy to Centrum Przesiadkowe jest jakoś powiązane z kaliskim PKS-em i czy ma po prostu, w dobrą stronę idziemy, jeżeli chodzi o kwestie tego typu zagospodarowania?*

Piotr Kościelny, wiceprezydent Miasta Kalisza – *już odpowiadam pokrótce na pytanie, jeśli chodzi o samą kwestię związaną z tą uchwałą, która w tej chwili będzie*

*procedowana, to jest sprawa czysto techniczna, omawialiśmy to też na komisjach. Myślę, że nie wzbudza to jakichkolwiek wątpliwości, natomiast jeśli chodzi o plan szerszy na wykorzystanie całego tego terenu, to dosłownie w kilku zdaniach tak gwoli wyjaśnienia, dlatego że nie boimy się o ilość połączeń komunikacyjnych, które będą odbywać się na bazie zintegrowanego Centrum Przesiadkowego PKP-PKS. W pierwszym etapie planujemy budowę Centrum Przesiadkowego pomiędzy, na terenie miasta, pomiędzy Galerią „Amber” a dzisiejszym dworcem PKP, natomiast nie ma takiej możliwości, aby nie wykorzystać też części nieruchomości należącej do, dzisiaj jeszcze do PKS-u, tak?, czyli tej nieruchomości, gdzie mieści się obecny dworzec PKS wraz z fragmentem nieruchomości dalej w kierunku granicy działki należącej obecnie do PKS-u. Na obrębie tej działki, zgodnie z dokonanymi już jakiś czas temu, nawet chyba kilka lat temu podziałami, wyrysowana jest droga, która stanowić będzie dodatkowy zjazd do Centrum Przesiadkowego od ul. Wrocławskiej w kierunku dworca PKP, po to, żeby uniknąć ewentualne kolizje z wjazdem od strony Galerii „Amber”, czyli tutaj tego skrzyżowania dość kłopotliwego, jeśli chodzi o ul. Wrocławską i Podmiejską, natomiast założenie, które przyświeca budowie tego Centrum Przesiadkowego to przede wszystkim połączenie w tym miejscu kilku środków transportu od PKP, poprzez wykorzystanie stacji roweru miejskiego, poprzez wykorzystanie parkingu dla samochodów osobowych, czy też gości, turystów, mieszkańców miasta, chcących jakby w tym miejscu rozpocząć wizytę w naszym mieście, a także w konsekwencji umożliwienie wykorzystania też części parkingowej dla prywatnych przewoźników, dlatego że tak jak zakładaliśmy od samego początku z tego Centrum Przesiadkowego i z terenu za dzisiejszym dworcem PKS-u korzystać będą mogli także prywatni przewoźnicy. Nie zakładamy również w żaden sposób, nawet w przypadku przekazania PKS-u, czy jego ewentualnej likwidacji, ograniczenia kursów dalekobieżnych, tych, które zarząd spółki wykaże, że są kursami rentownymi, tak?, czyli kursy do Poznania, Wrocławia, Łodzi. Natomiast pozostanie tylko rozważenie kwestii, który podmiot będzie świadczył tą usługę. Prawdopodobnie jeśli nic się nie zmieni takim podmiotem będą Kaliskie Linie Autobusowe. Także chciałbym wszystkich uspokoić. Myślę, że będzie to naprawdę dobrze zagospodarowany fragment naszego miasta.*

Radni jednomyślnie pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

#### **Ad. 6. zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok (str. 24-41).**

Szczegółowe informacje o zmianach w budżecie na 2016 rok, sporządzonych na podstawie wniosków naczelników wydziałów, kierowników biur, Kierownika Dziennego Domu Pomocy Społecznej, Komendanta Straży Miejskiej Kalisza, Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji są zawarte w uzasadnieniu projektu uchwały.

Autopoprawkę w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok radni otrzymali w dniu wczorajszym.



Przewodniczący poprosił o zabranie głosu w tej sprawie panią Irenę Sawicką, skarbnika Miasta Kalisza.

Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza – *chciałam powiedzieć, że autopoprawka musi być wprowadzona, ponieważ w międzyczasie kiedy dostarczony był projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie, wpłynęły od pana wojewody pieniądze jako dotacje celowe, natomiast zgodnie z kompetencją pana prezydenta, pan prezydent niezwłocznie zarządzeniem przyjmuje te pieniądze do budżetu, natomiast ponieważ te kwoty, które wpłynęły, powodują zwiększenie dochodów i wydatków, dlatego też tutaj przygotowana jest ta autopoprawka. W autopoprawce w pkt 1, proszę państwa, jest podana data i numer zarządzenia. Chciałabym, żebyście państwo spojrzeli na str. 24 materiałów sesyjnych. Tam, kiedy są wymieniane wszystkie zarządzenia i podane są numery i daty, przy ostatnim zarządzeniu jest wykropkowany numer i wykropkowana data, ja powiem, że to natychmiast było robione to zarządzenie, w związku z koniecznością wypłacenia odprawy pośmiertnej, zmarł pracownik Domu Pomocy Społecznej przy ul. Winiarskiej i wobec powyższego jeszcze nie było to zarejestrowane, ale już musieliśmy wprowadzić i w tej autopoprawce mówimy, że będzie to numer 225, a data 18 kwietnia. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz to związana jest z tym co wcześniej powiedziałam. Pan wojewoda nam dał z rezerwy celowej zaplanowanej w budżecie państwa dodatkowe środki. I tak otrzymaliśmy 45 tys. zł na wypłatę dodatku energetycznego, jest to wypłata zryczałtowanych dodatków energetycznych za II kwartał. Kolejna rzecz, która znajduje się w autopoprawce, to 914 zł otrzymaliśmy też od wojewody na wypłacenie wynagrodzenia za sprawowanie opieki i związane jest to z obsługą, konkretnie pieniądze idą do Ośrodka Pomocy Społecznej. Następna rzecz, zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 3.800 zł, są to pieniądze w rozdziale Kwalifikacja wojskowa i dotyczą one pokrycia kosztów organizacji kwalifikacji wojskowej... I ostatnia rzecz, proszę państwa, która znajduje się w tej autopoprawce, to otrzymaliśmy 346 tys. zł dla rodzin zastępczych, a dotyczy to tego „Programu 500+”. Przedtem otrzymaliśmy pieniądze dla wszystkich osób, które objęte są „Programem 500+”, natomiast extra pieniądze przyszły dla rodzin zastępczych też na ten program. Jest to kwota 346 tys. zł. Ja tylko przypomnę, skoro mówię o tym „Programie 500+”, że dla naszych dzieci tutaj w mieście Kaliszu otrzymaliśmy na te świadczenia już w tym momencie wcześniej, nie o rodzinach zastępczych mówię, tylko wcześniej otrzymaliśmy kwotę 16.591.412 zł, to było we wcześniejszej uchwale. Wszystko, jeżeli chodzi o tę autopoprawkę.*

Sławomir Chrzanowski – *przy tym projekcie uchwały zmieniającej budżet chciałem złożyć poprawkę w charakterze wniosku formalnego i pozwólcie państwo, że odczytam treść tej poprawki – zmniejsza się kwotę zadania z rozdz. 75023 Urzędy gmin i miast na prawach powiatu o nazwie „System monitoringu i głosowania imiennego w sali recepcyjnej oraz sali 36” o 100 tys. zł i zwiększa się kwotę o 100 tys. zł rozdz. 60015 Drogi publiczne w miastach na prawach powiatu z przeznaczeniem na zadanie „Wykonanie projektu remontu i modernizacji Al. Wojska Polskiego na odcinku od Ronda Westerplatte do ul. Stawiszyńskiej na odcinkach nieobjętych modernizacją w ramach Zintegrowanego Systemu Zarządzania Ruchem Drogowym”.*

Krzysztof Ścisły – *za tą poprawką kryje się bardzo medialna ostatnio kwestia wyposażenia naszej sali w system nagłaśniania, wideo, telewizji. Jak państwo widzą, mnie jest ona niepotrzebna, bo mimo że kamery nie ma znowu dzisiaj wyszedłem, także panie radny Grochowski, nie jest prawdą, że jestem showmanem. Natomiast zastanawia mnie jeden problem, mianowicie nie chciałbym rozbudzać jakichś emocji związanych z tym systemem. Dziennikarze to już odpowiednio nagłośnili. Są jednak pewne wątpliwości. Proszę państwa, wczoraj miałem okazję wysłuchać pana Andrzejewskiego Marcina i powiem szczerze, że choć wcześniej byłem skłonny uznać te wydatki za wyjątkowo przesadzone, to nabrałem wczoraj wątpliwości. Nie do końca jestem przekonany czy rzeczywiście potrzebujemy mercedesa tutaj na tej sali, może wystarczy coś, co po prostu będzie jeździło i wystarczy, że się kaliszanie zapoznają z tym jak, kto i kiedy głosował, natomiast z drugiej strony jakby nie rozwiwały tych moich wątpliwości argumenty drugiej strony. Ja mam, panie prezydencie, taką prośbę czy propozycję, nie wiem na ile jest to możliwe, żeby pan Andrzejewski ponownie stanął tu przy mikrofonie i powtórzył te argumenty, które wczoraj powiedział, może w większym skrócie. Ja wszedłem na BIP wczoraj i próbowałem czytać specyfikację tego systemu, to jest nie do strawienia. Ja nie wiem czy to tak jest napisane, żeby właśnie ktoś taki jak ja nie mógł zrozumieć o co tam chodzi, ale, a może rzeczywiście to jest wybitnie fachowa dziedzina wiedzy elektroniczno-wizualno, nie wiem, innej. W związku z powyższym, panie prezydencie, gdyby pan Andrzejewski tutaj stanął i nam jeszcze raz powtórzył to, co wczoraj powiedział, może kogoś przekona. Jeśli nas nie przekona, to oczywiście ja również poprę tą, zagłosuję za tą poprawką.*

Grzegorz Sapiński – *ponieważ wynikły z tego jakby zadania, jak również z pism, które otrzymywałem od klubów radnych pewne niedokomunikowanie, to wczoraj na komisji budżetu podniosłem ten temat, niestety wtedy już, bo to był ostatni punkt „wolne wnioski”, było tylko 4 radnych, dlatego zdecydowaliśmy się jeszcze raz ten temat podnieść na konwencie, omówiliśmy, jeżeli jest taka wola, oczywiście do dyspozycji jest tu obecny pan Marcin Andrzejewski, pan naczelnik Pomorski z WAG-u, żeby to wszystko omawiać. Natomiast druga część wniosku dotyczy 100 tys. zł na remont Al. Wojska Polskiego, OK, tylko szczerze mówię nie pamiętam, natomiast na ten rok są przygotowane, chyba ze środków bieżących, jest remont Al. Wojska Polskiego. Nie chciałbym tutaj wprowadzić państwa w błąd, więc trzeba by to uściślić, tak?... Nie, jasna sprawa, bo to ma sens, tylko czy akurat na to zadanie? Ja powiedziałem państwu, chcę państwu przedstawić wszystko, ponieważ nie wszyscy radni słyszeli, jeśli jest taka wola, oczywiście to wszystko, co było mówione wczoraj, będzie powiedziane również dzisiaj. Tyle z mojej strony, pracownicy i współpracownicy są do dyspozycji.*

Andrzej Plichta – *bardzo dziękuję panu prezydentowi, ale gwoli uszczegółowienia, pismo, które otrzymałem z klubu radnych parafowałem na Konwent 19 kwietnia, także nie, że decyzja zapadła wczoraj czy przedwczoraj, tylko zaraz po rozmowie z panią przewodniczącą Magdaleną Spychalską.*

Dariusz Grodziński – *chciałem tylko uściślić, że w tym wniosku jest napisane modernizacja i remont, bo remont z bieżącego utrzymania tam pan prezydent na*

*pewno ma przypilnowane, żeby, nie wiem, koleinę uzupełnić czy dziurę załatać. Mówimy o modernizacji tych odcinków, które do tej pory nie były zmodernizowane w ramach systemu, włącznie z ich przebudową po prostu i z ewentualnymi nowymi rozwiązaniami komunikacyjnymi, które następują podczas projektowania.*

*Artur Kijewski, wiceprezydent Miasta Kalisza – ja tylko krótko w tym temacie. Rzeczywiście kwota 100 tys. zł fajnie brzmi, tylko panowie wiecie to jest projekt, natomiast ja bym może proponował w takim razie, jak już tam rozmawiamy, tak rozważmy to, co jest ważne, bo niedawno prezes autobusów przedstawił za jakie to bająnskie sumy kupowano wcześniej używane autobusy, a on po prostu potrafił 2 ściągnąć po 46 tys. zł. To może w takim razie proponuję, zmieńmy to na autobusy. Wtedy będziemy mieli autobusy, które będą jeździć, bo tego mieszkańcy się domagają, co sami zresztą panowie sygnalizowaliście i prosiłbym o rozważenie tego tematu, bo 100 tys. zł na projekt to jest na chwileczkę, a w przyszłym roku przyjdziecie panowie i powiecie, że nic się nie dzieje, bo jest tylko projekt. Sami dobrze wiecie, że to długo trwa. Natomiast jak mieszkańcy domagają się autobusów, które są sprawne, bo niestety musimy naprawiać to co, że tak powiem, nie wymieniano wcześniej, bardzo chętnie 100 tys. zł na autobusy, jestem jak najbardziej za.*

*Krzysztof Ścisły – panie przewodniczący, żeby postawić barierę rozwijającej się dyskusji, proponuję ten mój głos poprzedni jako wniosek formalny zgłosić i przegłosować, żebyśmy mieli ten problem już, jak to się mówi, z głowy.*

*Tomasz Grochowski – ja mam pytanie takie techniczne, ponieważ pieniądze w budżecie zostały na to zarezerwowane. Został ogłoszony przetarg, jeżeli się nie mylę to jutro ma nastąpić otwarcie ofert, także proszę mi powiedzieć w jakiej sytuacji jesteśmy, bo chcemy te pieniądze w tym momencie zmniejszyć, tak?, natomiast jak to wygląda teraz od strony, żebyśmy nie popełnili jakiegoś błędu po prostu? Czyli, nie wiem, bo już powoli się gubię, tak?, mamy zarezerwowane pieniądze, jutro otwarcie kopert z przetargu, nagle rada miejska ma podjąć decyzję o tym, że jednak te pieniądze zmniejszamy. Czy w jaki sposób, panie prezydencie, może poproszę o odpowiedź, możemy przetarg tak naprawdę, nie wiem, unieważnić? Czy, jak tu mamy postąpić? Proszę o wyjaśnienie.*

*Radni przegłosowali wniosek pana Krzysztofa Ścisłego – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński).*

*Marcin Andrzejewski, koordynator Biura Promocji i Informacji Miejskiej – rozumiem, że chcę państwo, abym opowiedział o specyfikacji technicznej w dość prosty i przystępny sposób, więc gdybym mówił zbyt technicznym językiem, panie przewodniczący, proszę o taką informację. System monitoringu pod taką nazwą medialną jakby ten cały system funkcjonuje, składa się tak naprawdę z kilkunastu elementów, pierwszym i najważniejszym jest system konferencyjny, czyli coś, co funkcjonuje pod nazwą systemu do imiennego głosowania dla państwa radnych. Chciałbym rozwiać tutaj wątpliwości. Nie jest to tylko i wyłącznie system, który będzie*

wykorzystywany podczas głosowań wysokiej rady. Jest to system konferencyjny, który możemy wykorzystywać przez pozostałe dni, nie tylko sesyjne, zarówno w sali recepcyjnej, w której się znajdujemy, a także system jest zaprojektowany tak, żeby korzystać z niego w sali nr 36. System ten, jak wiemy, może tak, skomplikowanie zaprojektowania tego systemu wynika przede wszystkim ze specyfiki użytkowania sali, w której się znajdujemy. Ułożenie stołów podczas sesji rady miejskiej nie pozwala nam na to, aby wykorzystywać ten system tylko i wyłącznie, znaczy według mnie to jest marnotrawstwo, żeby wykorzystywać ten system tylko i wyłącznie podczas sesji, tak? System został zaprojektowany tak, aby za jego pomocą można transmitować, a także nagrywać wszelkie inne wydarzenia odbywające się tutaj w tej sali, przy zupełnie innym ułożeniu stołów, co jest niezwykle ważne i rodziło pewne problemy techniczne, natomiast udało nam się z nimi oczywiście uporać. Ten sam problem dotyczył sali 36. System ten, tak jak powiedziałem, jest systemem przenośnym i możliwym do wykorzystania zarówno podczas wszelkiego rodzaju konferencji, spotkań, konsultacji społecznych z mieszkańcami, które odbywają się bardzo często w sali 36 lub w sali recepcyjnej. Za każdym razem w zupełnie innym ustawieniu stołów, ustawieniu pulpitów, itd., więc jest to, to jest pierwszy element, czyli system konferencyjny... Przede wszystkim jest to system dla mieszkańców, znaczy nie chciałbym urazić wysokiej rady, natomiast państwo będą korzystać z tego systemu tylko raz w miesiącu, przy okazji sesji, tutaj na tej sali, w tym ułożeniu. W pozostałe dni, dzięki temu systemowi mamy możliwość wykorzystania jego potencjału podczas wszystkich innych organizowanych w sali recepcyjnej lub w sali 36 spotkań oraz imprez tego typu. Druga część tego zadania polega na zamontowaniu systemu kamer. Jak państwo widzicie, ułożenie stołów obecne nie pozwala na to, aby obsłużyć transmisji audio-wideo jedną kamerą. Jest to awykonalne, bo albo będziemy kamerę musieli mieć skierowaną na część z państwa, albo na prezydium, albo na mównicę. Z naszych testów i wyliczeń wyszło, że potrzebujemy tych kamer 3 sztuki na sali recepcyjnej. System został zaprojektowany tak, aby automatycznie kamera została wybrana po identyfikacji osoby, która w danej chwili mówi, czyli mówiąc tak łopatologicznie w momencie, kiedy dana osoba zabiera głos, głos jest mu udzielany przez pana przewodniczącego, wtedy odpowiednia kamera go bierze, tak?, jak to mówimy w slangu medialnym. Należy pamiętać również, że identyczne rozwiązanie, chociaż mniej skomplikowane technicznie, jest przygotowane do obsługi sali 36, więc kolejna rzecz, która jest warta podkreślenia, wszelkie wydarzenia zarówno w sali 36, jak i w sali recepcyjnej mogą być za pomocą tego systemu praktycznie bezobsługowo transmitowane w Internecie, nie tylko sesja rady miejskiej, ale wszelkiego rodzaju sympozja naukowe, konferencje i innego typu wydarzenia, które odbywają się na obu tych salach, o których mówię. Trzeci element składowy tego systemu, jak bardzo potrzebny to słyszeć dzisiaj, to wymiana systemu audio na sali recepcyjnej. Uważamy, że jest on delikatnie mówiąc odbiegający od standardów przyjętych obecnie, dlatego w tym zadaniu jednym z elementów, właśnie uznaliśmy, że jest bardzo ważny ten element, to wymiana systemu audio w sali, pozwalająca nie tylko na sprawną obsługę audio obrad sesji, ale także innych wydarzeń o innej charakterystyce dźwięku, czyli koncertów, które mają tutaj miejsce kilkanaście razy do roku w czasie, na sali recepcyjnej, tak?, mamy różnego rodzaju przemówienia. Te wszystkie wydarzenia delikatnie tracą na tym, jaki mamy system obecnie nagłośnienia. Dość powiedzieć, że

*bardzo często podczas tego typu imprez jesteśmy zmuszani wynajmować od firm zewnętrznych nagłośnienie, tak żeby było państwa lub występujące osoby tutaj na tej sali słychać. Kolejną ważną rzeczą, częścią składową całego systemu jest system obsługi dziennikarskiej, czyli tzw. kostki dziennikarskie. W tej chwili obsługa techniczna dla dziennikarzy nie jest zapewne zbyt przyjemna, albo muszą biegać ze swoimi rejestratorami audio bezpośrednio do państwa, ewentualnie ustawiać się gdzieś przy głośniku, który jeszcze w miarę działa. System, który zaprojektowaliśmy i chcielibyśmy wdrożyć posiada takie ułatwienia dla dziennikarzy, bez względu na to czy posługują się oni dyktafonem czy pełną jakościową kamerą, nie ma to dla nas jakby w tej chwili żadnego znaczenia. System jest tak zaprojektowany, że osoba, która potrzebuje rejestrację dźwięku lub przekazu wideo lub jednocześnie audio i wideo może podłączyć się odpowiednim kablem do tzw. właśnie kostki dziennikarskiej umieszczonej jedna w sali 36, druga w sali recepcyjnej, więc nadal proszę pamiętać, że mówimy tutaj o dwóch salach i odpada nam problem jakości przekazu także za pomocą mediów zewnętrznych, tak? Co jeszcze bardzo ważne, system ten został zaprojektowany tak, że nie wpływa na pracę systemu głosowania i systemu konferencyjnego. Może zdarzyć się oczywiście, tak trzeba to przyjąć, że podczas wpinania sprzętu zewnętrznego, typu właśnie dyktafon czy kamera, może nastąpić uszkodzenie lub przepięcie. Nawet, jeżeli taka sytuacja się zdarzy, system jest zaprojektowany w ten sposób, że nie wpływa to w żaden sposób na działanie systemu konferencyjnego, systemu głosowania imiennego, itd. Ostatnim elementem, niezwykle ważnym z całościowego systemu, to system prezentacji wizualnej, czyli potocznie mówiąc projektory + ekrany dostosowane do wyświetlania odpowiedniego obrazu. Oczywiście mają one tożsame zastosowanie z tymi, o których mówiłem wcześniej, czyli nie tylko wyświetlanie wyników głosowań podczas, czy porządku obrad podczas sesji rady miejskiej, ale także podczas wszelkich innych wydarzeń, konferencji, itd. Także w tym przypadku mówimy o obydwóch salach, czyli o sali recepcyjnej i o sali nr 36. Ze względu na dość skomplikowane warunki konserwatorskie w sali, w której się obecnie znajdujemy nie ma możliwości tutaj zastosowania zwykłego projektora. Tutaj ten projektor jest troszkę bardziej skomplikowany technicznie, ale udało nam się razem z panią konserwator dojść do konsensusu i jesteśmy w stanie zaproponować nowoczesne rozwiązanie, które może być wykorzystywane na wielu polach. To tak pokrótce, jeżeli chodzi o ten system, niestety troszeczkę nazywany tylko i wyłącznie systemem do monitoringu, ponieważ jak mówię ten fragment odpowiadający za monitoring audio i wideo na zewnątrz jest tylko jednym z wycinków, oczywiście bardzo ważnym, bardzo ważną częścią składową, jednakże nie osobnym bytem.*

*Małgorzata Zarzycka – chciałam prosić o wyjaśnienie w jaki sposób mieszkańcy mają wykorzystywać ten system konferencyjny, kiedy mamy mowę tutaj, jeżeli dobrze pamiętam, o 29 stanowiskach i jest to system imiennego głosowania. Kolejne pytanie – czy w związku z powyższym, jeżeli mieszkańcy mają to wykorzystywać, tą naszą salę do konferencji i sympozjów, czy nie wystarczy tylko i wyłącznie system audio? Bo naprawdę nie widzę uzasadnienia i dlaczego akurat ten system konferencyjny ma tak wspaniale służyć mieszkańcom. Jeżeli jest on przenośny, będzie służył również w sali 36, w której odbywa się tak naprawdę tylko raz w miesiącu Komisja Rewizyjna, to co z naszymi posiedzeniami w Villa Calisia?*

Andrzej Plichta – *pani radna, ja tak na szybko odpowiem, że to są przygotowania do tego, aby w końcu Rada Miasta Kalisza znalazła się znów w ratuszu i dlatego sala 36, która była zawsze salą komisji. W ten sposób jest przygotowana i o tym mówiliśmy jakby w wymaganiach do przygotowania, że sala 36 to sala, na której przez ostatnie 15 lat, przynajmniej jak ja pamiętam, odbywały się wszystkie komisje, a więc wielokrotnie w ciągu miesiąca. Ale to tak, jeśli chodzi o salę 36.*

Tomasz Grochowski – *ja mam pytanie do pana Marcina, ponieważ tak, rzeczywiście olbrzymia funkcjonalność i może szkoda, że wcześniej troszeczkę nie słyszeliśmy o tym, bo utarło się w głowach mieszkańców, że to ma być system tylko i wyłącznie dla wygody tak naprawdę radnych, natomiast prawda jest zupełnie inna i ta funkcjonalność olbrzymia, a wiadomo, że ta sala jest wykorzystywana i praktycznie codziennie odbywają się tutaj spotkania. Przy tym, co powiedział pan Andrzejewski wygląda to, moim zdaniem, bardzo, bardzo ciekawie, natomiast oczywiście chodzi o pieniądze, dlatego wspomniął pan Andrzejewski o usługach obcych, typu wynajem chociażby sprzętu audio na poszczególne wydarzenia na tej sali. Czy jesteśmy w stanie określić sobie, jakie to są koszty w skali roku, właśnie tych usług obcych?*

Marcin Andrzejewski – *dlaczego system ma być dostępny dla mieszkańców? Jak? Tak jak wspomniałem na samym początku ten system konferencyjny, czyli ten system pulpitów 27, o których pani wspomniała, on ma wieloraką ilość funkcji, więc to, że będzie wykorzystywany przez państwa do imiennego głosowania, nie wyklucza zastosowania go na innych polach. Dlaczego żeśmy zaprojektowali ten system? U podnóża jakby tego całego projektu leżała transparentność, leżało to, aby mieszkańcy mieli wgląd w to, co się dzieje w ratuszu, tak? Projektując system kamer, system konferencyjny, itd., nie jest wielkim kosztem, jeżeli w ogóle, zastosowanie go także na innych polach. Dla systemu nie ma znaczenia czy on transmituje obrady wysokiej rady czy konferencję naukową. Nie ma to znaczenia, natomiast jest to wartość dodana. Za każdą taką możliwością podzielenia się tym, co się dzieje w sali 36 lub w sali recepcyjnej z mieszkańcami, uważam to, jako mieszkaniac także, jako bardzo ważną rzecz. Chciałbym nadmienić, że w systemie, o którym, który państwo zaproponowali, w systemie e-Sesja nie ma przekazu, systemu wideo. Jest oczywiście opis, że można taki system zamontować, ale za ile? Tego państwo niestety nie napisali, ja nie jestem w stanie się jakby do tego odnieść, dlatego uważam, że transmisja zarówno audio, jak i wideo, wielokrotnie podnoszony ten argument wśród mieszkańców, zarówno do mnie, do mojej osoby, jak i do pana prezydenta. Wiem, że takie głosy wpływają także do rady, do kancelarii rady. Ta potrzeba wynika z potrzeby mieszkańców. Mieszkańcy domagają się systemu prezentacji zarówno audio, jak i wideo, przynajmniej ja takie głosy otrzymałem, stąd tak zaprojektowany system.*

Małgorzata Zarzycka – *ja skrzętnie notowałam, wyliczyłam 3 elementy – system konferencyjny, system audio-wideo i system audio i na ile się orientuję, jeżeli się organizuje konferencję w ratuszu to wystarczy dobre nagłośnienie, czyli system audio. Nie widzę powodu, dlaczego radni nie mieliby się zapoznać, tu słyszymy opowieści na temat systemu konferencyjnego, jak to mieszkańcy mogą wykorzystywać system do imiennego głosowania i jakoś mnie to nie przekonuje, naprawdę. Te 27 pulpitów, które*

*mieszkańcy mają w jakiejś konferencji wykorzystywać. Przy okazji chciałabym zapytać, tutaj prawdopodobnie pan Pomorski odpowiedź mógłby udzielić, ile konferencji i tych sympozjów średnio w roku odbywa się w ratuszu? I nie widzę powodu, żeby nie zobaczyć tego systemu e-Sesja, kupić nie kupić, przymierzyć może. Jeżeli państwo radni uznają, że ten system rzeczywiście jest niefunkcjonalny i nie spełnia tych wymogów transparentności, to taka wola będzie rady.*

*Grzegorz Sapiński – ja bym chciał, żebyśmy może nie rozpatrywali czy e-Sesja jest lepsza czy ten system jest lepszy, bo ja nie mam nic przeciwko oczywiście oglądaniu, itd. Dziękuję za wykazaną pracę w tej kwestii, bo przecież została ona niewątpliwie wykonana, tylko o co chodzi? Też to omawialiśmy wczoraj na Konwencie. Miało miejsce, miał miejsce splot wydarzeń, tak?, czyli 14-go został ogłoszony przetarg, 19-go wpłynęło pismo radnych Klubu „Tak dla Kalisza”, później wpłynęło pismo od radnego Dariusza Grodzińskiego w imieniu Klubu Platformy, a dzisiaj mamy sesję, jutro jest otwarcie ofert i dlatego o tym w ogóle rozmawiamy i dlatego jest wniosek, po to, żebym nie, mógł jutro unieważnić przetarg, jeżeli nie będzie na to pieniędzy. To przecież chyba nie jest żadna tajemna wiedza, mówimy szczerze jak jest, tak?, tylko w państwa decyzji jest to, czy chcemy mieć system do wykorzystywania szerszego, czy konkretnie tylko i wyłącznie do obsługi sesji. Jeżeli chodzi o wskazanie imprez to oczywiście będę prosił pana naczelnika Pomorskiego, imprez – źle się wypowiedziałem, wszelkiego rodzaju spotkań, bo przecież to są różnego rodzaju spotkania. Ale przecież nie trzeba być, strasznie szukać w pamięci, bo wystarczy, że zerkniecie państwo na spotkanie z mieszkańcami, kiedy jest kłopot, czekamy, żeby ktoś podszedł do mikrofonu, większa ilość stanowisk z mikrofonem pomaga w dyskusji, itd. Mamy spotkania np. z radami osiedli, tak samo siadamy, omawiamy, system konferencyjny. Wiele jest takich spotkań. Na pewno pan Pomorski udostępni, bo ja cały czas dostaję zapytania z prośbą o udostępnienie sali recepcyjnej na wszelkiego rodzaju spotkania różnych organizacji i tego typu rzeczy, dlatego ja bym chciał, żeby tu nic nie było ukrywane, oczywiście, żeby państwo mieli pełną wiedzę i podjęli suwerenną decyzję czy wchodzimy w pełni, to było rozliczane nawet, że 110 tys. zł było przewidywane, tylko też nie powinniśmy tego rozgraniczać, jak jest przetarg, ale było nawet powiedziane co, w jakich dziesiątkach tysięcy było kosztorysowane, tak żeby państwo mieli pełną wiedzę. Dlatego mówię, wydaje mi się, że naprawdę chodzi o to, żeby wszyscy się dowiedzieli, żeby nie było tych skrótów takich przekazywanych mieszkańcom i również państwu, bo nie wszyscy uczestniczyli w tej dyskusji również wczoraj. To tyle ode mnie.*

*Dariusz Grodziński – takie uwagi, które powtórzę z dnia wczorajszego. System audio mamy dobry, ten mikrofon trzeba wymienić i nie trzeba systemu audio naprawdę tutaj budować, bo on bardzo dobrze nagłaśnia to, co my mówimy, tylko faktycznie jakby był zbierający mikrofon, to po prostu nie trzeba by było się schylać, garbić, albo stawać na palcach, żeby było głośno i wyraźnie. Muzyki nie musimy tu nagłaśniać, wejdzie tu kwartet smyczkowy, wprowadzimy tutaj mały fortepian i wszystko słyhać. To jest sala budowana w czasach, kiedy nie było elektroniki, mikrofonów. Ona jest tak akustycznie zaprojektowana, żeby nawet bez tego mikrofonu radni, rajcy mogli mówić tak, żeby ten dźwięk tutaj się dobrze niósł, a muzyka była wszędzie słyszalna. Naprawdę kwartet*

*smyczkowy tutaj brzmi pięknie, nie trzeba nic poprawiać. I jeszcze jedno, proszę państwa, 29 pulpitów, czy tam 28 czy 30, już teraz nie pamiętam, ale... przepraszam, 27 pulpitów to jest 25, 26 tu, a 27 w razie awarii do szafy i nie mówmy, że on obsłuży konferencję na 50 osób, bo nie obsłuży. On jest tylko i wyłącznie tutaj do tego głosowania, więc naprawdę nie zgadzam się z tym, że my musimy tu nagłośnienie rozbudowywać, bo nie musimy. Że to on służy do konferencji, nie wiem, naukowych, historycznych czy innych, bo nie będzie służył, moim zdaniem, do tego typu rzeczy i naprawdę możemy to za 25% ceny rozwiązać tym systemem, e-Sesją, dostęp do informacji publicznej. Nagłośnienia nie musimy robić, a dziennikarze nam pokazali miesiąc temu jak kaliszanom dokładnie przekazać audiowizualnie wszystko to, co się tutaj dzieje.*

*Piotr Lisowski – po wysłuchaniu tutaj tych głosów osób przede mną, pana Andrzejewskiego, państwa radnych, chciałem złożyć do pana przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza wniosek o poddanie pod głosowanie, wyrażenia poparcia na odstąpienie od ww. przetargu, na mocy art. 145 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych. Otwarcie kopert ma nastąpić 29 kwietnia 2016 r. Pozwolę sobie przedstawić w kilku słowach uzasadnienie do mojego wniosku. W okresie po ogłoszeniu ww. przetargu publicznego, zgodnie z art. 145 ust. 1 pojawiły się istotne zmiany i okoliczności powodujące, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć wcześniej. Ponadto kontynuacja przetargu jasno pokazuje, iż rada miejska posiadając nową wiedzę może mieć postawiony zarzut niegospodarności. W okresie ponad roku wydział promocji miasta Kalisza nie przedstawił, w jakiej formie ma zamiar zrealizować uchwałę radnych w zakresie monitoringu obrad oraz liczenia głosów, dlatego radni Klubu „Tak dla Kalisza” zanalizowali ten problem, poszukując rozwiązania. Ustalono, iż w ponad 100 jednostkach samorządu obowiązuje sprawnie działający system e-Sesja. Radni Klubu „Tak dla Kalisza” w dniu 19 kwietnia 2016 r. niezwłocznie powiadomili o tym przewodniczącego Rady Miejskiej pismem z adnotacją – przekazać wszystkim radnym..., do wiadomości wszystkich radnych, mam nadzieję, że to pismo dotarło. Jednocześnie dnia 19 kwietnia 2016 r. radni „Tak dla Kalisza” powiadomili Wojewódzki Urząd Konserwatora Zabytków Delegatura w Kaliszu, iż nie jest konieczna ingerencja budowlana w zabytkowej sali przy zastosowaniu nowego tańszego rozwiązania. A oto, co ustalono na podstawie systemu e-Sesja:*

- obsługa rady miejskiej bezpiecznym systemem informatycznym kosztuje taniej, po 10 latach łączny koszt będzie wynosił ok. 100 tys. zł. Przetarg wymieniony powyżej opiewa na kwotę 200 tys. zł na system nieznaną, niesprawdzony, bez oczekiwanego przez radnych monitoringu,*
- systemy informatyczne dają możliwość obsługi całościowego działania rady miejskiej, czego oczekują radni, a ww. system pokazany w przetargu jest wyłącznie systemem konferencyjnym,*
- pełne dane możliwości systemu, który żeśmy przedstawili, przekazujemy radnym, zaraz zostaną przekazane,*
- dodatkowo należy nadmienić, iż w okresie trwania przetargu nie działał BIP, co uniemożliwiło zapoznanie się z ofertą wykonawców, wynikającą z Prawa o zamówieniach publicznych.*



*Oczywiste oszczędności, bezpieczeństwo, transparentność wynikające z nowej przedstawionej radnym wiedzy wskazują, iż głosowanie takiego wniosku jest konieczne, naszym zdaniem. Należy dodatkowo pamiętać, iż zamawiający może odstąpić od przetargu w terminie 30 dni od powzięcia wiadomości o nowych okolicznościach, dlatego istnieje konieczność głosowania tego wniosku, naszym zdaniem. Ważnym jest, by nie narazić miasta na koszty. Informujemy, iż w przypadku odstąpienia od przetargu Kalisz może ponieść wyłącznie koszty przygotowania wniosku przez składających i przystępujących do przetargu. Żadne ewentualne koszty odszkodowawcze nie będą musiały być przez miasto poniesione.*

*Tadeusz Skarżyński – ja tutaj występuję z pytaniem do pana prezydenta, raczej do radców prawnych, czy jest rzeczywiście taka możliwość, żeby ten przetarg w chwili obecnej zatrzymać? Czy w jaki sposób zatrzymać, to po pierwsze, żeby całej sprawie przyjrzeć się dokładniej z takiej perspektywy, że oto, proszę państwa, zaczyna być taka bardzo, według mnie, niebezpieczna sytuacja, jeżeli chodzi o Radę Miejską Kalisza, bo troszeczkę zachowujemy się w chwili obecnej, jak byśmy lobbowali za firmami, które zajmują się monitoringiem, tak? W związku z tym chyba lepiej byłoby, żeby się przypatrzeć temu na zasadzie takiej, jak to wygląda, w jaki sposób, jakie są nasze dokładne oczekiwania? I wydaje mi się, że rozsądnym było to, co przed chwilą było wnioskowane, żeby ten proces przetargowy zatrzymać.*

*Krzysztof Ściśły – mam wrażenie, że gdybyśmy przestawili stoły, to w ogóle żaden system jest niepotrzebny, przynajmniej tak z wypowiedzi pana Andrzejewskiego wynikało. Ja mogę siedzieć na końcu, naprawdę mi to nie przeszkadza. Natomiast wsłuchałem się dalej w te uwagi i rzeczywiście, jeżeli to ma służyć szerszemu gronu uczestników spotkań w tym miejscu, a wiem, że sala jest zajęta od rana do wieczora i że rzeczywiście wszyscy będą z tego korzystali, to już nie jestem taki pewny, że ten system jest zły. Natomiast czy naprawdę musi być tak drogi? I czy ten system, który proponuje Klub „Tak dla Kalisza”, ja zadałem wczoraj konkretne pytanie, czy państwo lobbujecie za jakąś firmą i słowo honoru mi ci państwo radni dali, że oni tą firmę po prostu, czy tam w ogóle system po prostu wygooglowali, także tutaj nie ma żadnego lobbowania za firmami, żeby nie było żadnej wątpliwości i ja myślę, że tutaj wypowiedź jeszcze pana prezydenta i pana specjalisty od przetargów nas chyba umocni w wiedzy, która pozwoli nam już przerwać tą dyskusję.*

*Magdalena Spychalska – chciałam się odnieść do tego lobbowania, które zewsząd dociera do nas, że radni „Tak dla Kalisza” mają jakiś interes w tym, żeby firma, która jakby jest pomysłodawcą systemu e-Sesja, lobbowała. Proszę państwa, nie lobbujemy, chcieliśmy dzisiaj zaprezentować jeden z wielu, który jest dostępny na rynku i tylko po to, żebyście państwo mogli wybrać, ocenić czy to jest dobre, czy to jest fajne, czy to jest przydatne. Nie byłoby tak, że radni jednego klubu musieliby się tym zająć, gdyby pan Marcin Andrzejewski wywiązał się w pełni ze swojej umowy i pkt 6, który brzmi „Opracowanie kampanii informacyjno-promocyjnej na temat systemu monitoringu, głosowań elektronicznych i imiennych, systemu audio, systemu prezentacji wizualnej w sali recepcyjnej oraz w sali nr 36 kaliskiego ratusza”, gdyby ta kampania się odbyła w odpowiednim czasie, w odpowiednim miejscu, moglibyśmy tą dyskusję prowadzić*

*nie teraz, nie w czasie głosowania, a dużo, dużo wcześniej. I myślę, że doszlibyśmy do konsensusu i wybrali taki system, który zapewniłby i dobre nagłośnienie, i wizualizację, i monitoring, i obsługę radnych. To, co tutaj jest proponowane, w mojej ocenie oczywiście spełnia wszystkie te wymogi, żeby były inne imprezy obsługiwane, sesja, ale nam radnym, szczególnie mówię tutaj o moim klubie, zależy na tym, żebyśmy my jako radni mieli dostęp do materiałów sesyjnych nie tylko w tej formie papierowej, tak?, bo od tego się już odstępuje. My chcemy mieć dostęp do materiałów w formie elektronicznej w każdym miejscu, nie tylko przychodząc tutaj do ratusza i je pobierając, tak? Ten system tak się zwie, czy inaczej, bo wiele tych systemów jest. One umożliwiają dystrybucję w sposób bezpieczny, nie na prywatne skrzynki mailowe, czy w jakiś inny sposób, na inne urządzenia, ale w sposób szyfrowany. Ta firma akurat zapewnia szyfrowanie tego połączenia na poziomie tak, jak są szyfrowane, logowanie do banku, czyli bardzo bezpieczne. Musimy mieć też, proszę państwa, jakby na uwadze to, że jest ochrona danych osobowych, jest GIODO, które kiedyś może nas zapytać, jak my dystrybuujemy te materiały elektroniczne, czy my dochowaliśmy wszelkiej staranności, aby pewne dane osobowe nie wypłynęły. Mieliśmy ostatnio do czynienia z jakimś atakiem hakerskim, tak mi się o uszy obito, na strony miasta Kalisza, BIP nie działał przez prawie tydzień, to wszystko jakieś rodzi zagrożenia. My musimy pamiętać, że pierwszą taką naszą też podstawową jest dbanie o bezpieczeństwo i danych osobowych, i materiałów, które są nam radnym przekazywane. I tylko tyle w tej kwestii. I zapewniam państwa, że nie lobbuję, nie lobbowałam i lobbować nie będę za żadną firmą. Jedynie to, co będę zawsze podnosić, abyśmy usprawniali i szli trochę ku nowoczesności, a nie cofali się w rozwoju.*

*Tadeusz Skarżyński, ad vocem – ja od razu chciałem zaznaczyć taką rzecz, że moje słowa dotyczące lobbowania nie były oczywiście skierowane, żeby to było całkowicie jasne i przejrzyste do jednego klubu, czy do dwóch, czy do trzech, czy do czterech. Chodzi mi w ogóle ogólnie o charakter naszej dyskusji dzisiejszej.*

*Grzegorz Sapiński – ja tylko jeszcze raz porządkowo przypomnę to, co mówiłem już wcześniej, nie pamiętam czy na komisji czy na Konwencie. Naprawdę proszę mi wierzyć, ja nie jestem zainteresowany tym, żeby koniecznie ten przetarg odbył się teraz. Jeśli jest możliwość go przerwać, to dla mnie będzie najbardziej komfortowa sytuacja, tylko mam jedną prośbę, żeby znowu nie poganiano mnie, że bardzo długo czegoś nie robimy, a kiedy jest zgłoszony przetarg, to żeby potem robić wszystko, co robimy teraz i żebyście państwo podjęli decyzję, bo jesteście radnymi, czy to ma być system dla radnych czy system dla radnych i który będzie wykorzystywany w innych celach. I tylko jest taka moja prośba i jeżeli już mówimy o tych środkach to żebyśmy również porównali 100 tys. zł za system, 110 tys. zł za system, 40 tys. zł za część kolejną i 50 tys. zł za kolejną, żeby wszyscy mieli jasność i oczywiście proszę o wystąpienie specjalisty od spaw zamówień publicznych.*

*Tomasz Grochowski – ja obiecuję, że ostatni raz zabieram głos w tej sprawie na dzisiejszej sesji, natomiast tu od razu do pana radnego się zwracam, ja też nie lobbuję za żadną z firm, żeby było jasne. Natomiast ta sprawa, drodzy państwo, ma drugą płaszczyznę, trochę mnie ubiegł pan prezydent Sapiński, ale nie wiem czy państwo*

*pamiętacie, jestem już radnym drugiej kadencji i z tego, co pamiętam, w zeszłej kadencji już się rozpoczęły dyskusje na temat tego, zresztą wywołane przez naszego szefa klubu... Nagle pojawia się przetarg, tak?, prezydent wcześniej informuje i w zasadzie nic się nie dzieje, dlatego zadaje sobie wewnętrzne pytanie co się stało, że nagle pojawia się zupełnie alternatywny projekt, tak naprawdę już po tym, jak przetarg został ogłoszony. Jest to takie trochę to, co powiedziałem, sprawa, która trochę tak jak gdyby... inaczej, chciałbym, żebyśmy byli poważni, tak? Jeżeli idzie w świat informacja, że radni zarezerwowali pieniądze w budżecie i jest ogłoszony przetarg, to jaka to jest informacja zwrotna dla tych, którzy w tym przetargu startują, dla inwestorów, którzy chcą tu, nie ma co ukrywać, zainwestować jakieś pieniądze? W zasadzie nie mogą być pewni, że nawet po ogłoszonym przetargu rada miejska nie zmieni decyzji, nie zmniejszy kwoty i przetarg zostanie unieważniony. Bądźmy poważni, naprawdę.*

*Jacek Konopka – jako radny rady miejskiej przystępuję się tej dyskusji. Powiem szczerze, że nie wiem, jak mam głosować. Temat od wielu miesięcy był sygnalizowany, a właściwie już po wyborach było wiadomo, iż mieszkańcy Kalisza oczekują, iż transmisje z obrad sesji rady będą realizowane i będzie to przekaz wideo, czy mówiąc w nomenklaturze telewizyjny, czy będzie to obraz, po prostu. Ja dzisiaj słuchając tej dyskusji, nie wiem czym te systemy się różnią i czy na pewno dobrze rozumiem, że rozwiązanie e-Sesja to przekaz radiowy, a proponowane przez urząd rozwiązanie to przekaz wideo również. Takich wątpliwości myślę jest więcej i to, co legło u podstawy tej dzisiejszej tutaj dyskusji i moich wątpliwości, ale myślę, że wielu osób, to brak komunikacji w przekazie ze strony urzędników ratusza, przynajmniej w stosunku do radnych. Przygotowując to rozwiązanie jako radni nie dostaliśmy żadnych materiałów, opracowań w tym zakresie. Mamy się opierać na wniosku i ewentualnie wyjaśnieniach ustnych pana Andrzejewskiego. Bardziej poważnie wygląda ten złożony przez radnych wniosek dotyczący innego rozwiązania. Tu przynajmniej jakieś materiały otrzymaliśmy. Ponieważ jest tyle wątpliwości, to uważam, iż wstrzymanie realizacji tego projektu w dniu dzisiejszym byłoby rozwiązaniem, które umożliwiłoby zapoznanie się dokładne z tym projektem, który jest przedmiotem przetargu, ale również z innymi, alternatywnymi możliwościami, tak, żebyśmy wydając czy decydując o wydawaniu pieniędzy wszystkich kaliszian, podejmowali decyzje świadomie i rozsądnie.*

*Dariusz Witoń – ja też oświadczam, że nie lobbuję za żadną firmą, a temat tak naprawdę jest mi znany raptem od kilku dni. Próbowałem czytać specyfikację, była napisana bardzo trudnym technicznym językiem, nie każdy jest w stanie ją zrozumieć. Dobrze, że otrzymaliśmy dzisiaj te wyjaśnienia, które rozwiały również wiele moich wątpliwości. Ale chcę powiedzieć jedno, bo mam od samego początku takie trochę dziwne wrażenie. Nagle nam się przypomniało po kilku latach, przypomnę, że pierwszy wniosek o przygotowanie systemu, który by umożliwiał relacje, który by umożliwiał liczenie głosów, który by umożliwiał również prowadzenie wszelkich statystyk, bo zdarzało się, że na tej sali radni głosowali inaczej, a później wmawiali mieszkańcom na spotkaniach, że co innego robili, żeby właśnie tego typu sytuacje odwrócić i je, można powiedzieć, żeby każdy mógł sam sprawdzić, jak radny przez niego wybrany*

głosował w danej sprawie, jaką zabierał wypowiedź. I takie wnioski były złożone przez nas 6 lat temu. Przez 4 kolejne lata niestety nikt się nie pochylał tym tematem. Nagle, po pojawieniu się nowego prezydenta, nowej rady, zaczęliśmy na ten temat rozmawiać. Wcześniej nawet tej rozmowy nie było. Właściwie każdy wniosek, który był zgłaszany na tej sali w tym temacie został niezauważony, bym powiedział w ten sposób. Szkoda rzeczywiście, że w tym ostatnim okresie, to co mówił mój tutaj przedmówca, nie doszło do takiego spotkania i tych szczegółów żeśmy nie poznali. Właściwie większość z nas pewnie dowiedziała się o nich dzisiaj. Być może rozwiąłoby to też nasze, wszystkich chyba na tej sali, wątpliwości. Ale powiem tak, że niezależnie od tego, co wybierzemy, to ja bym nie chciał, żebyśmy się porównywali np. z Poznaniem, bo w Poznaniu sesje odbywają się na maleńkiej sali, każdy ma przed sobą system liczenia głosów, jak byśmy to nie nazwali, jego wypowiedź jest nagrywana, tylko że na tej sali nie ma żadnego, przepraszam patrzę na tutaj mieszkańców, nie ma żadnego z mieszkańców, na tej sali nie ma szefów jednostek, bo dla nich nie ma tam miejsc, oni siedzą na korytarzu, gdzie mogą sobie łaskawie popatrzeć na telebim, albo też powiedzmy zobaczyć to w Internecie. Dlatego ja też uważam, że jeśli mówimy o transparentności to jak najbardziej nie powinniśmy tego zmieniać na tutaj te warunki poznańskie. Cieszy mnie, że jakby przewidziano to. Przewidziano również to, ja mogę to powiedzieć wprost jako pracownik Urzędu Miejskiego przez wiele lat, przecież na tej sali niemalże każdego dnia, jak się popatrzy co robią pracownicy administracyjno-gospodarczy, oni wnoszą te stoły, wywożą, wnoszą krzesła, ustawiają, tu każdego niemalże dnia jest ruch. I zrobienie tego systemu w jakiś sposób, nazwijmy to na szybko, mogłoby spowodować, że po prostu po pierwsze rozwalimy ten system świeżo zakupiony, a po drugie uszkodzimy zabytkową salę, naszą salę pana Bujnickiego, prezydenta Bujnickiego. Ale też mówię o tym dlatego, bo chciałbym otrzymać na 100% informację czy wszystkie te nasze, już na etapie projektowania przetargu, czy uzyskaliśmy na to, co chce zaproponować ratusz, wszystkie uzgodnienia z konserwatorem zabytków? Czy na tym etapie jakby zabezpieczyliśmy ten system przed dostępem osób trzecich? Bo ja bym nie chciał, żeby ktoś, niezależnie kto to będzie przez Internet, bo założmy, że to będzie w Internecie ten przekaz sesyjny, siedząc w domu jakiś haker i np. powie tak – wyłączę Witonia, bo go nie lubię i po co ma jego wypowiedź iść do mieszkańców Kalisza, a puszczyć kogoś innego lub odwrotnie. Czy pod tym kątem również zabezpieczyliśmy ten system? I jeszcze mam tutaj, można powiedzieć już podsumowując, taką jedną uwagę, że również mam wątpliwość, takiej już natury formalnej, bo rozumiem, że termin składania ofert już minął... Jutro mija. Bo może się tak okazać, że już jakaś firma złożyła ofertę, może się również okazać tak, że inna, która tego nie zrobiła, bo jakby nawet może jej przedstawiciel siedzieć na sali i słuchając naszą wypowiedź właśnie teraz dokonuje jeszcze, nie wiem, zmian w oparciu o to, co nie wiem, usłyszał na tej sali, czy coś nowego chciałby, zadać np. jeszczejakiś pytanie, bo też jest jeszcze ten element, który do złożenia oferty można dodać. Ja bym nie chciał, żebyśmy tutaj w jakiś sposób też nie wylali dziecka z kąpielą.

Małgorzata Zarzycka – zabieram drugi raz i ostatni, tak?, w tej dyskusji głos. Mam 2 pytania. Pierwsze pytanie do pana Marcina Andrzejewskiego, czy przygotowując specyfikację dotyczącą systemu audio kontaktował się z firmami specjalistycznymi?

*Mam na myśli akustyków, którzy zajmują się właśnie nagłośnieniami w takich specjalnych wnętrzach, o takiej trudnej akustyce i specyficznej architekturze. To jest pierwsze pytanie, drugie pytanie chciałam skierować do radców prawnych. Zadanie, które mamy w budżecie jest o nazwie „System monitoringu i głosowania imiennego w sali recepcyjnej oraz w sali nr 36”, natomiast nazwa dotycząca naszego przetargu brzmi następująco – „Dostawa wraz z montażem systemu konferencyjnego i systemu prezentacji wizualnej”. Chciałam zapytać czy ta niezgodność literalna może być również podstawą do unieważnienia przetargu?*

*Andrzej Plichta – powinienem przynieść tu cały plik dokumentów, ale myślę, że państwo mi uwierzą. Wierzę w to przynajmniej. Pierwszy raz na temat monitoringu i transmisji z sesji, ale nie tylko, mówiłem, rozmawiałem z panem prezydentem Pęcherzem zaraz po tym jak wygrał wybory w 2003 r. A dlaczego? Myślę, że państwo się domyślają. Ponieważ startował z komitetu, którego prezesem jest, nadal zresztą przecież, pan, żadna tajemnica, pan Andrzej Rogowski, a „Multimedia” obsługują Kalisz. Generalnie w większości mieszkańców Kalisza, także mnie, korzystam od 1999 r. z pakietu, nie mam za bardzo wyboru, ponieważ nasze osiedle jest całe zakablowane, ale do rzeczy. W 2003 r., szanowni państwo, minęło 13 lat, a temat jest nierozwiązany, bo generalnie rzecz biorąc rozmowa z panem prezydentem i później na klubach czy na radzie przebiegała mniej więcej w ten sam sposób. Suma summarum kończyło się na tym, że jeszcze pomyślimy, jeszcze zrobimy, jeszcze się zastanowimy, no i tak to wygląda do tego czasu. Szanowni państwo, precedensem, precedensem dla mnie na skalę w ogóle niesamowitą było w ogóle pozbawienie mieszkańców ratusza. Szanowni państwo, Rada Miasta Kalisza, która reprezentuje mieszkańców, wszystkich mieszkańców, wszystkich mieszkańców, nie tych jak, gdzie, kto głosował, tylko wszystkich mieszkańców, to miasto, ma ratusz, rathaus i Rada Miasta Kalisza po cichu w poprzedniej kadencji, po cichu, bo w czerwcu jeszcze mieliśmy sesję tutaj, a gdy przyszedłem po wakacjach, to okazało się, że Rada Miasta Kalisza jest w Villi Calisia. To tak jest transparentność i taki dostęp do wszystkiego mają mieszkańcy, wielu mieszkańców do tego czasu nie wie, że Rada Miejska Kalisza jest w Villi Calisia, bo po prostu najnormalniejsza rzecz jest taka, że to jest to miejsce. Dlaczego zabieram głos? Dlatego, że gdy startowałem w wyborach jednym z moich elementów było mówienie tego, że radni, czyli przedstawiciele wszystkich mieszkańców, wrócą do ratusza. Panie prezydencie, panie wiceprezydencie, tak mówiłem? I ciągle o tym powtarzam, cierpliwie, 13 lat czekam na transmisję, czekam nadal na przeniesienie rady miejskiej, czyli powrót rady miejskiej do ratusza, bo tu jest jej miejsce. Mieszkańcy mają do tego prawo, postawili ten ratusz, nie w Villi. Villa, proszę bardzo, kto chce Villę, czemu nie? Wracam do systemu. Szanowni państwo, ten system, który został przygotowany długo, mozolnie, mamy tyle uwag, ile mamy, każdy mógł je wypowiedzieć, ale został przygotowany, sfinalizowany, omówiony, przygotowany, ogłoszony 14 kwietnia, realizacja Bodajże do połowy sierpnia, tak żebyśmy mogli we wrześniu mam nadzieję już z radą miasta tutaj i z systemem być tutaj, w ratuszu. I o to w tym chodzi. Po czym z wielką radością, naprawdę, i z wielkim zaangażowaniem spotkałem się z panią przewodniczącą Magdaleną Spsychalską, która przedstawiła inną propozycję, bo to jest inna propozycja. Wystuchałem, przejrzałem, zainteresowałem się, super, naprawdę, tylko okazało się, że to jest całkiem coś innego.*

14-go ogłosiliśmy przetarg, o którym mówił pan Marcin Andrzejewski, a 19-go wpłynęła całkiem inna propozycja, to ja nie wiem czy my jesteśmy poważni. Bo mamy 2 propozycje teraz. Wobec przedsiębiorców, wobec mieszkańców. Czy to nie jest jakaś walka polityczna? Żeby znowu zaproponować rozwiązanie, które okaże się, że może za pół roku, może za rok się dogadamy i może w końcu jakieś transmisje będą, a w tym czasie dziennikarze będą robili po swojemu transmisje. Przed chwilą jeszcze mikrofon wisiał tam, na tamym głośniku. Mikrofon, widziałem, jak pan próbował go powiesić, bo nie mógł powiesić. To to jest XXI wiek w Kaliszu? Szanowni państwo, za chwileczkę udzielę głosu panu od zamówień publicznych, który wczoraj, myślę, generalnie rzecz biorąc o tym mówił też pan radny i inni radni, tłumaczył nam sprawę tego zamówienia. A jeśli ktoś chce zapoznać się, to proszę bardzo, tu jest specyfikacja. A jeśli ktoś chce się zapoznać z systemem e-Sesja, to mamy tutaj radnego powiatowego z Poznania, który może pokazać może nawet, rozmawiałem z nim, jak wygląda. To są całkiem 2 różne systemy, o czym innym rozmawiamy. To jest dla radnych, na skróty mówiąc, a to jest dla mieszkańców. Proszę bardzo, niech wysoka rada wybiera. Ja o to prosiłem, o to się domagałem i to dostałem, więc za tym będę głosował. A jeśli państwo wolą za tym, wolny wybór.

Piotr Pietrzyk, specjalista ds. zamówień publicznych – chciałbym się odnieść tutaj do przywołanego art. 145 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych, o którym mówił pan radny. Ten artykuł mówi o odstąpieniu od umowy, czyli nie ma zastosowania na tym etapie postępowania, gdzie jesteśmy jeszcze w trakcie składania ofert i po prostu nie ma możliwości prawnej, żeby go w tym momencie zastosować. Ja nie widzę też możliwości, aby on mógł być zastosowany w późniejszym okresie czasu, ze względu na przesłanki, które tam należy spełnić. Jeżeli chodzi o możliwość unieważnienia postępowania, ja wczoraj tam szeroko przedstawiałem na komisji oraz na Konwencji tą sprawę. – Przewodniczący poprosił jednak o ponowne jej przedstawienie. – Generalnie zasadą jest w Prawie zamówień publicznych, że postępowania ogłasza się w celu zawarcia umowy, czyli celem jest, musi być jakiś osiągnięty efekt i w tym celu również wykonawcy składają swoje oferty. Jeżeli zamawiający ogłasza takie postępowanie, to stanowi jego takie zobowiązanie do tego, że doprowadzi tą sprawę do końca i wykonawcy w tym przeświadczeniu właśnie składają swoje oferty, ponosząc przy tym jakieś koszty i wysiłek powiedzmy związany z przygotowaniem ofert. Postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego można unieważnić tylko i wyłącznie w ściśle określonych przypadkach i te przypadki wymienione są w art. 93 ustawy. Przytoczę może te, które mogły mieć zastosowanie do tego postępowania ze względu na tryb, który został przyjęty, czyli przetarg nieograniczony, czyli zamawiający unieważnia postępowanie wtedy, gdy nie złożono żadnej oferty niepodlegającej odrzuceniu. Na razie nie mamy z tym do czynienia, bo jeszcze nie mamy etapu składania ofert. Następna możliwość – cena najkorzystniejszej oferty lub oferta z najniższą ceną przewyższa kwotę, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, chyba, że zamawiający może zwiększyć tę kwotę do ceny najkorzystniejszej oferty. To będzie na etapie po otwarciu ofert, czyli jeżeli zamawiający teoretycznie odczyta przed składaniem ofert, bo tylko wtedy może to zrobić, nie może tego teraz ujawnić na sali, jaką kwotą dysponuje i będzie to kwota np. 200 tys. zł to, jeżeli oferta, którakolwiek z tych ofert będzie przewyższała tą kwotę,

*to stanowi to podstawę do unieważnienia postępowania, chyba że zamawiający znajdzie środki, żeby po prostu dopłacić do, dołożyć do tej kwoty, która została odczytana przed składaniem ofert. Następną przesłanką tutaj, która może mieć zastosowanie, wystąpiła istotna zmiana okoliczności, powodująca, że prowadzenie postępowania lub wykonanie zamówienia nie leży w interesie publicznym, czego nie można było wcześniej przewidzieć. Ten warunek de facto składa się z 3 przesłanek, które muszą być spełnione łącznie. W mojej ocenie również tutaj nie ma zastosowania, a jeżeli chodzi tutaj o przywołany interes publiczny, który pan radny tutaj też wskazał, to należy powiedzieć, że interes publiczny nie jest interesem zamawiającego, to nie jest równoznaczne. Można by tutaj dyskutować na ten temat, co jest interesem publicznym, a co nie jest interesem publicznym i pewnie długo dyskusja by tutaj się toczyła, natomiast w mojej opinii, z mojego doświadczenia, nie miałyby tutaj zastosowania. I trzecia przesłanka, postępowanie obarczone jest niemożliwą do usunięcia wadą, uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego, również tutaj nie widzę podstaw do tego, żeby zastosować tą przesłankę i przetarg miałby być, byłaby konieczność jego unieważnienia.*

*Magdalena Spychalska – to nie jest element żadnej walki politycznej, przedstawiona przez nas propozycja. To była odpowiedź na działania mediów na ostatniej sesji, która pokazała, że można zrobić transmisję na żywo, tylko trzeba chcieć i nie potrzeba na to 1,5 roku. Ja myślę, że wystarczająco dużo czasu miał pan Andrzejewski, żeby przedstawić nam radnym, co tak naprawdę chce zrobić i na czym ma polegać modernizacja tutaj czy nagłośnienia, czy tego systemu wizyjnego, itd. Ja tej informacji nie otrzymałam tak naprawdę do dnia dzisiejszego, więc trudno mi się odnosić, że cokolwiek było w dniu 19-go, do tego co pan Andrzejewski przygotował w specyfikacji. Nie wiedziałam nawet, że będzie ogłaszany przetarg tak nagle. Więc moje pytanie brzmi dlaczego pan Andrzejewski nie przedstawił nam, radnym tych informacji, które dzisiaj tutaj są? Gdybyśmy tą wiedzę mieli tydzień temu, miesiąc temu, a przynajmniej na 2 dni przed ogłoszeniem przetargu, to myślę, że dzisiaj ta dyskusja w ogóle by nie miała miejsca i byłibyśmy zupełnie w innym punkcie i być może mielibyśmy wypracowany już tutaj konsensus i robili i zarówno nagłośnienie, i zarówno pewnie tutaj tą wizualizację i również pewnie byśmy doszli do porozumienia co do obsługi radnych, bo myślę, że wszystkim nam zależy na tym, żeby to była kompleksowa obsługa. Jeżeli kwota została przeznaczona i z nią nie dyskutowaliśmy przy uchwalaniu budżetu, to 200 tys. zł wtedy jakby nie podlegało, ja osobiście rozumiałam, że to będzie szeroki wachlarz i dla sali recepcyjnej, i dla sali 36, ale także dla radnych, którzy są mobilni i trzeba wiedzieć, że nasze komisje nie tylko odbywają się w jednej sali. My w ostatnim czasie mieliśmy wiele komisji na terenie miasta i potrzebujemy dostęp również do tych materiałów, będąc na komisjach wyjazdowych i jedno drugiemu nie zaprzecza. I proszę naprawdę nie postrzegać naszych działań jako walkę polityczną, bo takowej nie ma. Jest to jedynie co, można powiedzieć, że my zrobiliśmy kampanię informacyjną, że istnieje coś takiego i że można z tego korzystać.*

*Sławomir Chrzanowski – ja bardzo krótko, drodzy państwo, tu w przedmiocie tego zamówienia jeszcze, bo widzę, że to jest taki istotny element tej dyskusji. Ja tu pozwolę*

*sobie nie zgodzić się ze specjalistą do spraw zamówień publicznych odnośnie tego, o czym mówił. Wiadomą rzeczą jest, że szacuje się wartość zamówienia na poziomie rozpoczęcia procedury przetargowej i ona wyszła w ramach jakiejś kalkulacji, tak? Natomiast to, co się odbędzie jutro, art. 86 ust. 3 Bodajże mówi o tym, że zamawiający, i to pan wspominał o tym, będzie musiał podać, jaką kwotę zamierza przeznaczyć na to. I jeśli my dzisiaj powiemy sobie, że tą kwotą jest taka i taka kwota, to zamawiający jutro powie, jaka to jest kwota, pomniejszona o 100 tys. zł, czyli jest uzasadnienie i argument do tego, żeby procedurę doprowadzić spokojnie do końca. Po prostu zamawiający ma mniejsze środki na dzień jutrzejszy. I w zasadzie tyle, jeśli byście chcieli państwo jeszcze temat tego postępowania omawiać, czy procedury, to służę pomocą.*

*Grzegorz Sapiński – ja to mówiłem, teraz powtórzył to pan radny Sławomir Chrzanowski, że jeżeli dojdziecie do wniosku, że chcecie rozpatrywać inne możliwości, to trzeba obciąć tą kwotę i w ogóle nie ma o czym rozmawiać, tylko dalej procedujemy, tak? Chodziło mi tylko o to, żeby potem nikt do mnie nie miał... - I za 13 lat wrócimy do tematu, wtrącił przewodniczący – być może, natomiast, ja mówię jak jest. Druga kwestia, to chciałbym jeszcze przypomnieć państwu, że kilka rzeczy codziennie w ratuszu się dzieje. Mamy trochę wydziałów, trochę pracowników, więc jeżeli wszyscy będą przychodzić i mówić o tym, co zamierzają robić, to myślę, że państwo nie będziecie mogli być radnymi, bo nie będziecie mogli pracować, itd. Na każdej z komisji przewodniczący ustalają porządek obrad i zapraszają interesujące ich osoby i proszą o to, żeby zdawali relacje z takiego działania, z takiego, bądź z takiego, więc dzisiaj mówienie, że ktoś nie przyszedł i nie opowiedział o czymś to też jest trochę, wydaje mi się, troszeczkę krzywdzące, o może tak powiem, bardzo delikatnie, bo szanowni państwo, są rzeczy, które państwa interesują, dopytacie się czasami po 2 razy i po 3 i to w ogóle nie ma 2 zdań, a tutaj jest teraz jakby pretensja o to, że zapisaliśmy pieniądze w budżecie na 2017 r. i od początku tego roku do dzisiaj nikt nie poprosił, żeby przedstawił sytuację, w jakiej się znajduje to zadanie. 2016, pomyliłem się?, to przepraszam.*

*Tadeusz Skarżyński – ja może tutaj poprosiłbym o doprecyzowanie jednak, jeżeli chodzi o kwestię związaną z zamówieniami publicznymi, czy, jeszcze raz, czy na tym etapie istnieje możliwość zawieszenia, unieważnienia tego zamówienia? To po pierwsze. Po drugie, jeżeli takie zamówienie zostanie w chwili obecnej, czy taki przetarg zostanie w jakikolwiek sposób przerwany na tym etapie, jakie są tego konsekwencje? Bo wydaje mi się, że rzeczywiście, jeżeli ta sprawa wymaga szerszego omówienia, jeżeli wstrzymamy się o powiedzmy miesiąc czasu, żeby nam zostało to zaprezentowane w pełni, żebyśmy poznali wszystkie aspekty z tym związane, wydaje mi się, że to jest rozsądne. I wydaje mi się, że pan prezydent powinien powziąć taką decyzję.*

*Piotr Kościelny – już pewnie ponad godzinę dyskutujemy nad tą sprawą, natomiast chciałbym zaproponować pewne rozwiązanie jak z tego impasu wyjść, nie dokonując zmian, nie robiąc jakby kolejnych przerw, zbierając głosy co i jak zostanie przegłosowane. Rzeczywiście nie chciałem tutaj burzyć tej koncepcji art. 145 Prawa*



zamówień publicznych, ale zrobił to pan Piotr jako specjalista w tym zakresie. Natomiast chciałem zaproponować takie oto rozwiązanie, jeszcze dziś urząd jako urząd może przesunąć termin otwarcia ofert w tym postępowaniu. I jeśli taka zgoda na sali będzie, to oczywiście możemy to zrobić. Co może być tego konsekwencją? Konsekwencją może być tego to, że w najbliższym tygodniu czy w zasadzie tym tygodniu po weekendzie majowym czy w następnym tygodniu pod względem technicznym można rozważyć kwestie, w jaki sposób ewentualnie ograniczyć zamówienie obecne, które zostało przez Urząd Miejski ogłoszone, do kwestii związanej z samym nagłośnieniem, tak?, samym systemem projektorów, systemem audio-wideo, z tym co zostało m.in. uzgodnione już z panią konserwator zabytków. I nie wymaga to żadnego kucia, ani przewracania ścian w tym zabytkowym pomieszczeniu, w tej sali, ani w sali 36. Natomiast ja rozumiem dylemat, który tutaj nastąpił, bo z jednej strony mamy kwestię tą, o którą wnosili pracownicy Wydziału Administracyjno-Gospodarczego, bo to oni, a nie inwestycje, ani pan Marcin Andrzejewski, realizują to zamówienie. To też, żebyśmy mieli jasność, że sala nie ma odpowiedniego nagłośnienia, że w momencie kiedy odbywają się tutaj imprezy, to Wydział Administracyjno-Gospodarczy musi zlecać na zewnątrz zabezpieczenie odpowiedniej oprawy muzycznej, że się tak wyrażę i kilku jeszcze innych kwestii. Przede wszystkim ten system, który został zaplanowany tutaj i który obejmuje dzisiejszy przetarg, jest systemem przewodowym, uzgodnionym z panią konserwator gdzie, w jaki sposób pójdą kable i jak będą wychodzić. To co zaproponowaliście jako radni dotyczy systemu bezprzewodowego, w zasadzie dedykowanego dla radnych, tak? Czyli mamy dwie płaszczyzny, z jednej strony unowocześnienie sali recepcyjnej i sali 36 na potrzeby także rady, prezydium, mieszkańców, wszystkich wydarzeń, a z drugiej strony, jak rozumiem, mamy dylemat, żebyście to państwo jako radni, jako prezydium rady, wybrali ewentualny, optymalny system dla siebie, bo to wy będziecie na tym pracować i głosować, decydować. Jak pan radny, radca prawny Filip będzie chciał podzielić się swoimi głosami, to myślę, że już w kularach może na temat e-Sesji powiedzieć, dlatego proponowałbym rozwiązanie takie – zamówienia publiczne mogą przesunąć termin otwarcia, można przystąpić do sprawdzenia czy w zakresie specyfikacji technicznej możemy wyłączyć to, co nie dotyczy bezpośrednio systemu do obsługi radnych, to o czym tutaj Magdo mówiłaś, czyli kwestii przesyłania drogą elektroniczną dokumentów itd., unowocześnienia pewnego, tak? Nie będzie to wymagać politycznych posunięć, zdejmowań z budżetu takich czy innych rzeczy, tak?, a myślę, że zarówno tutaj zamówienia publiczne, jak i Wydział Administracyjno-Gospodarczy, jak i pan przewodniczący, który był też motorem napędowym tego, żebyśmy to unowocześnili... - I mam nadzieję, że rada miasta wróci tutaj do ratusza, tak jak żeśmy rozmawiali, po wakacjach, wszyscy słyszeli?, dziękuję, wtrącił przewodniczący – tak i stąd też ten pomysł, który był, aby system był gotowy na 1 września, tak? Natomiast proponowałbym rozważenie tak tej sprawy, ja potrafię i myślę, że wszyscy jak tu jesteśmy potrafimy zrozumieć dwie płaszczyzny, unowocześnienie sali dla mieszkańców, dla konferencji, także dla radnych, a z drugiej strony system, na którym państwo chcecie pracować. Oceniam, że można to będzie połączyć, nawet jeśli w konsekwencji ograniczyć będzie trzeba zadanie dotychczas ogłoszone, tak?, i pozostawić wolne środki na to, żeby w kolejnych tygodniach wypracować rozwiązanie właściwe dla systemu, na którym państwo będziecie starali

*się jak najlepiej pracować. Z dala od polityki, bo naprawdę nie to przyświecało temu, że jesteśmy gotowi z tym przetargiem i ze wszystkimi uzgodnieniami z panią konserwator zabytków, naprawdę.*

*Adam Koszada – w zasadzie miałem zupełnie coś innego powiedzieć, więc czekałem na sam koniec, niemniej konkludując padła propozycja radnego Sławomira Chrzanowskiego co, o zdjęcie tam 100 tys. zł, przesunięcie, jeżeli dobrze pamiętam, drogi publiczne. Może nie do końca się z tym zgadzam, są może jeszcze inne sprawy, które może warto by wesprzeć, ale też spodobało mi się to, co zaproponował pan prezydent Piotr Kościelny. Niemniej jednak mam pewne wątpliwości, bo powiedział pan, że możemy przesunąć otwarcie kopert o kilka dni, co to znaczy, czy będzie to przed sesją czy będzie to po sesji, tak? Żeby się nie okazało, że jeżeli przyjdziemy na następną sesję to ten przetarg zostanie rozstrzygnięty, tak?, żebyśmy nie zostali postawieni przed faktem. Niemniej jednak nie oczekuję, że to będzie odpowiedź teraz, ale szanowni państwo, po tej ponad godzinnej dyskusji, gdzie powiem szczerze kiedy przyszedłem rano tutaj na sesję, rozmawiałem z kilkoma radnymi, tak?, co sądzą o tym pomysle i wielu z nich tak naprawdę nie wiedziało do końca o co chodzi. Ja dziękuję panu Marcinowi Andrzejewskiemu, Małgosi Zarzyckiej za to dzisiejsze wystąpienie, niemniej podzielam zdanie, nie pamiętam kto to mówił z radnych dzisiaj, że ta dyskusja nie powinna się odbywać tu, w tym miejscu i teraz, tak?, powinniśmy o tym wiedzieć dużo wcześniej, bo było wystarczająco czasu, dlatego mam nadzieję, że dzisiaj nie dojdzie do głosowania po prostu nad wyborem, ściągnięciem pieniędzy, czy wyborem po prostu którejś z tych ofert, dlatego prosiłbym państwa, żebyśmy dali sobie chwilę czasu, prosiłbym po prostu o taką, nie wiem, 15-minutową przerwę, żebyśmy mogli się też naradzić, bo tak naprawdę ja sam nawet nie wiem, jakie są głosy, jeżeli chodzi o Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, tak? Bo dzisiaj padło wiele ważnych informacji, niemniej jednak być może ta propozycja, którą zaproponował pan wiceprezydent będzie najrozsądniejsza, ale też żebyśmy wiedzieli po prostu, jakie są szczegóły tego.*

*Piotr Kościelny – ja tylko tutaj odpowiem bezpośrednio panu przewodniczącemu Adamowi, oczywiście nie ma takich proceduralnych przeszkód, tak?, żebyśmy termin przesunięcia, żebyśmy nie robili kolejnego otwarcia przed najbliższą sesją, która jest Bodajże 19-go maja, tak? Oczywiście proceduralnie jest to wszystko możliwe, także nie ma tu sytuacji, że w tym okresie międzysesyjnym, tak?, nagle nastąpi otwarcie, sprawa będzie zamknięta. Myślę, że pan Piotr to również może potwierdzić, proszę bardzo, ewentualnie jak pod względem proceduralnym ustawa Prawo zamówień publicznych stanowi i co możemy zrobić w tym zakresie.*

*Magdalena Spychalska – chcieliśmy zgłosić wniosek o przesunięcie terminu składania ofert z dnia 29 kwietnia 2016 r. o kolejne 30 dni.*

*Andrzej Plichta – i teraz mamy taką oto sytuację, szanowni państwo, bardzo proszę pan radny Dariusz Grodziński.*

Dariusz Grodziński – *panie przewodniczący nie mamy żadnej sytuacji, ponieważ jesteśmy w punkcie dotyczącym podjęcia uchwały o zmianach w budżecie i ten wniosek w ogóle teraz nie będzie omawiany, ani rozpatrywany, bo jest nie w tym miejscu złożony i on może być złożony w późniejszych wolnych wnioskach radnych.*

Andrzej Plichta – *właśnie dziękuję, że pan przyszedł do mikrofonu, ponieważ ten wniosek jakby skierowany był bezpośrednio do państwa z prośbą, bo wierzę, że ten wniosek związany ze 100 tys. zł dotyczył bezpośrednio tego, co ma się wydarzyć tutaj w sali recepcyjnej i w sali 36. Myślę, że cała ta dyskusja, także pana wystąpienia zmierzały w tym celu. Dlatego doszło do spotkania, z którego pan wyszedł, gdy poprosiłem pana o wypowiedź i dlatego do pana się zwracam, jeśli pan podtrzymuje, to będziemy ten wniosek oczywiście głosowali, nad nim będziemy procedowali. Natomiast wniosek pani radnej Magdaleny Spychalskiej jest wnioskiem kompromisu, który powstał w temacie związanym z budżetem, bo przecież te 200 tys. zł, o których tutaj mówimy, to to jest budżet naszego miasta. Pan chce obniżyć budżet, my chcemy przedłużyć termin przetargu, kolokwialnie mówiąc, po to, żeby na razie żadnych zmian nie robić. Być może będzie więcej niż 100 tys. zł np., ale to moja sugestia.*

Mirosław Gabrysiak – *w mojej ocenie rada nie powinna głosować tego wniosku, bo wniosek dotyczy organu wykonawczego, który jest wykonywany przez radę, a nie przez radnych, dziękuję bardzo. Przez prezydenta, chciałem powiedzieć.*

Paweł Gołębiak – *ja bym chciał zadać krótkie pytanie, może uzupełniające pytanie pana Gabrysiaka, na podstawie jakich przepisów my możemy przedłużyć jak gdyby ten przetarg, co leży u podstaw prawnych takiego naszego zachowania i takiej propozycji i tego wypracowanego kompromisu?*

Grzegorz Sapiński – *wniosek jako taki państwa radnych jako rady miejskiej oczywiście do mnie może wpłynąć i chciałbym też usłyszeć jeszcze raz na 100%, że ja mogę przesunąć otwarcie ofert, żebyśmy mieli tę pewność i wtedy zobowiązuję się, że do następnej sesji przesuвам to działanie, państwo mają czas na wszelkie prace, analizy w tym temacie podczas komisji, tak żeby nie było żadnych niedomówień i wtedy, jak rozumiem, będzie konsensus, nie będzie więcej niedomówień, itd. Natomiast wydaje mi się, że głosowany powinien być wniosek, który złożył pan Sławomir Chrzanowski. A państwa wniosek oczywiście możecie głosować, możecie nie głosować, ja i tak przyjmuję go, bo uważam, że jeżeli jest taka podstawa prawna to dla czystości sytuacji trzeba to umożliwić, przesunąć, tak żeby nie było żadnych niedomówień czy ktoś lobbuje, nie lobbuje i za czym. Mamy wszystko pokazane, każdy ma prawo się zapoznać czy jest tak, jak powinno być.*

Andrzej Plichta – *myślę, że po tych wyjaśnieniach pana prezydenta mamy jasność, w związku z tym przechodzimy do głosowania.*

W związku z powyższym radny Sławomir Chrzanowski jeszcze raz przedstawił wniosek, stanowiący załącznik do niniejszego protokołu.

Jacek Konopka – *ja chciałbym dopytać i mieć jasność w kwestii wypowiedzi pana prezydenta, bo ona trochę warunkowo zabrzmiała, jeżeli służby prawne potwierdzą, że jest możliwość i nie chciałbym, żebyśmy za chwilę zagłosowali, biorąc tą wypowiedź pod uwagę, a za kilka dni okaże się, że pan prezydent takiej możliwości nie ma. Ja wierzę, że to jest obietnica. Jest przesuwany termin i biorąc to pod uwagę, głosuję w tej obecnej sprawie wniosek pana radnego. Dlatego chciałbym mieć pewność, że pan prezydent ma możliwość przesunąć o 30 dni, o miesiąc.*

Przewodniczący poprosił o potwierdzenie z Biura Radców Prawnych.

Piotr Pietrzyk – *co prawda nie jestem radcą prawnym, ale w kwestii zamówień publicznych mogę się wypowiedzieć. Jest taka możliwość i tylko i wyłącznie Prezydent Miasta Kalisza może takiej zmiany dokonać, czyli może przedłużyć termin składania ofert przed upływem terminu właśnie, który został wyznaczony na jutrzejszy dzień.*

Na pytanie przewodniczącego o inne wątpliwości w tej kwestii, głos zabrał Filip Żelazny, radca prawny – *właściwie wątpliwość pojawiła się od strony czysto prawnej, taka po rozmowie z panią skarbnik również. Mianowicie, jak rozumiemy, państwo proponujecie dokonanie zmiany w projekcie uchwały dotyczącej zmian w budżecie. I proponuje się na wniosek radnych, aby dokonać pewnych zmian, przesunąć środków w budżecie. Tyle że trzeba pamiętać o jednej zasadzie, mianowicie wyłączna inicjatywa uchwałodawcza dotycząca projektu budżetu, jak i zmian w uchwale budżetowej należy do prezydenta miasta i teraz pytanie jest takie, czy ta propozycja, która wyłynęła, ona jest zawarta w tej propozycji, która dzisiaj ma być głosowana. Mówiąc krótko, czy tego rodzaju zmiany są proponowane w projekcie uchwały dotyczącej zmian w budżecie, bo jeżeli w ramach tej uchwały dotyczącej zmian w budżecie państwo dokonujecie przesunięcia pewnych środków, czyli zabieramy z jednej rzeczy, dajemy na drugą rzecz, to co do tego jest oczywiście prawo rady i może to zrobić, natomiast jeżeli my dokonujemy dziś przesunięcie pewnych kwot, które nie są objęte ani autopoprawką, ani projektem tej uchwały dotyczącej zmian w budżecie, to w istocie ta zmiana wykracza poza tą uchwałę, która jest dzisiaj i stąd jest ta wątpliwość, czy rada do tego ma kompetencje wykraczające poza zmiany w budżecie, inne niż te, które są dzisiaj projektem uchwały i stąd chciałem z tym się podzielić, bo co do tego mamy pewne wątpliwości.*

Przewodniczący poprosił o pytania radnych, podkreślając, że osobiście zrozumiał wypowiedź przedmówcy.

Jacek Konopka – *ja myślę, że też zrozumiałem wypowiedź pana mecenasa, tylko ona mnie bardzo zasmuca, bo po pierwsze po co prowadzimy tą dyskusję i od 1,5 godziny tutaj jesteśmy, jeżeli ten wniosek jest, powiedzmy nie trzyma się reguł prawnych. To po pierwsze, a po drugie to ja bym oczekiwał od radców prawnych urzędu wyjaśniania wątpliwości, a nie ich stawiania. Dlatego chciałbym, żeby nasza sytuacja była tutaj jasna, a do tego pomoc pana mecenasa powinna być udzielona.*

Dariusz Grodziński – *ja także przychylam się tutaj do oczekiwania pana radnego Konopki, że od zadawania pytań są radni, a radcowie prawni są od odpowiadania, a nie od stawiania nam pytań. Natomiast, proszę państwa, z orzecznictwa, którego w tej chwili nawet nie mogę przytoczyć, bo nie miałem czasu poszukać, ale czytałem, wynika jasno, że rada miejska jest organem uchwałodawczym, ustanawiającym i kontrolnym, ma ograniczenia co do przesuwania, robienia zmian w budżecie i nie wolno nam pogorszyć parametrów budżetu i nie wolno nam bez zgody, aprobaty prezydenta powiększyć deficytu miasta lub pogorszyć jego współczynników. Podejrzewam, tu mam wątpliwości, że nie można by nam też było przekazać środków z wydatków majątkowych na bieżące w związku z tą zasadą, ale bieżące na majątkowe już tak, a w obrębie wydatków majątkowych, gdzie nie zmieniamy chyba żadnych parametrów budżetu miasta Kalisza możemy to zrobić, bo rada miejska jest organem stanowiącym.*

Krzysztof Ścisły – *to może teraz, panie przewodniczący, powiem jak ja to rozumiałem, może. Nie możemy stawiać wniosków, które przekraczają ramy uchwały dotyczącej zmiany, ale możemy wywołać uchwałę, tak? A tej uchwały teraz nie wywołamy chyba.*

Tadeusz Skarżyński – *to może sformułujmy to wprost, czy w chwili obecnej propozycja zmian w budżecie proponowana przez Klub Radnych Platformy Obywatelskiej, jakie będzie miała konsekwencje prawne, czy ona zostanie uznana, czy w ogóle może być poddana pod głosowanie, czy nie może być poddana pod głosowanie? Oczekuję jasnej odpowiedzi.*

Krzysztof Ścisły – *my możemy głosować ten wniosek i odrzucić go, ze względu na jego nieformalny charakter, natomiast gorzej jak przejdzie.*

Filip Żelazny – *ja chciałbym tylko tak, żebyśmy doprecyzowali. Wniosek państwa radnych, to już rzeczywiście dyskusja trochę trwa, wniosek państwa radnych czy panów radnych dotyczy zmiany w budżecie dotyczącej konkretnej inwestycji. Tam jest zapisana inwestycja na kwotę 200 tys. zł na monitoring, itd., itd. I panowie radni proponujecie, aby w tej inwestycji dokonać zmiany w ten sposób, że zmniejszamy środki z tej inwestycji z 200 tys. zł na kwotę 100 tys. zł. Natomiast ta kwestia nie jest przedmiotem, czy ten element w ogóle nie znajduje się w ramach projektu uchwały dotyczącej zmian w budżecie dziś przez państwa głosowanych, bo zmiany w budżecie, czy ta uchwała dotycząca zmian w budżecie dotyczy określonych pozycji i jeżeli tam nie ma tego elementu to stąd jest ta kwestia. Oczywiście ja się z państwem radnymi zgadzam, że mecenasi są od tego, żeby nie zadawać pytań, tylko udzielać na nie odpowiedzi, natomiast ostatecznie oczywiście państwo wiecie, że to nie mecenasi udzielą odpowiedzi, tylko ewentualnie Regionalna Izba Obrachunkowa utrzymując taką uchwałę bądź też nie. Ja jestem od tego, żeby ewentualnie takimi rzeczami się dzielić i nie dalej, niż właśnie dziś na sesji czytam, notabene z e-Sesji, którą akurat przy sobie mam, właśnie tą kwestię związaną ze zmianami w budżecie, gdzie czytamy, że dodatkowo NSA uznaje, że w przypadku gdy organ stanowiący zamierza wprowadzić zmiany w budżecie mimo braku inicjatywy organu wykonawczego,*

*również musi uzyskać na to jego zgodę, bo mówiąc krótko inicjatywa uchwałodawcza wyłączna w zakresie budżetu i zmian przysługuje prezydentowi, organowi wykonawczemu, stąd ta wątpliwość. A tej kwestii, tej inwestycji nie ma dzisiaj jako elementu zmiany w budżecie, stąd jest ta moja, gdyby to było w budżecie w ramach tej zmiany w budżecie, to nie byłoby dyskusji, to oczywiście państwo możecie, to nie ma dyskusji. Natomiast jeżeli tego nie ma, to oczywiście ta wątpliwość powstaje i ostateczne rozstrzygnięcie czy moje wątpliwości są słuszne, oczywiście organ nadzorczy to rozstrzygnie i w tym kontekście pan radny ma rację, że głosować oczywiście państwo możecie, natomiast ja się czułem w obowiązku na to zwrócić uwagę, bo od tego jestem.*

*Dariusz Grodziński – w orzecznictwie ścierają się te dwa poglądy. Pierwszy taki, który wywodzi pan radny, i radny i radca z Prawa i Sprawiedliwości, pan Filip Żelazny. Drugi jest taki, który, momencik, drugie podejście do tego tematu i które także ma uzasadnienie w wyrokach sądu, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego tu konkretnie w Białymstoku, pokazuje zupełnie co innego, że rada miejska jako organ stanowiący może to robić, tylko pod pewnymi zasadami. Dla mnie to jest tylko i wyłącznie jakiś pretekst, żeby załatwić formalnie kłopotliwą sprawę. Dla mnie ważne jest to, jak za chwileczkę odpowiemy sobie na pytanie, czy jesteśmy, czy chcemy ukrócić zabawę samorządem i zabrać trochę zabawek panu Andrzejewskiemu, które są kompletnie niepotrzebne, bo nie potrzebujemy systemu nagłośnieniowego tutaj. – O tym zadecydujemy, panie radny, na razie to jest pana decyzja, przepraszam, ale to nie o tym rozmawiamy, wtrącił przewodniczący – czy chcemy kontynuować coś co zostało zaczęte krytykowaniem przez państwa Systemu Zarządzania Ruchu Drogowego, czyli kompleksowa modernizacja na drugim odcinku Al. Wojska Polskiego i możemy to już, dzisiaj, w tej chwili to zacząć, a takie pytania, wątpliwości, które pan tutaj radca, Filip Żelazny nam przedstawia, dla mnie one są, delikatnie powiedziawszy, ukierunkowane tylko na jedno spojrzenie tutaj, wiem nawet dlaczego tak się dzieje, itd. Nie dajmy sobie wmówić, że rada miejska nie może dokonywać zmian w planie finansowym miasta Kalisza. Nie może, jeżeliby wbrew prezydentowi pogarszała parametry budżetu miasta i sytuację finansową. Jeżeli nie, to może.*

*Małgorzata Zarzycka – odnośnie dyskusji, która trwa już bardzo długo, ja założyłam co najmniej 2 albo 3 pytania i czekam na odpowiedź, jedna dotyczyła – czy nazwa zadania z budżetu i inne określenie przy przetargu mogą, taka sytuacja może istnieć i nie jest to podstawą do unieważnienia przetargu, dwa – czy pan Andrzejewski zechciałby tutaj nam odpowiedzieć czy konsultował ze specjalistycznymi firmami akustycznymi i trzy – jak wiele jest konferencji w ciągu roku w sali recepcyjnej? To są trzy krótkie pytania, powtarzam je tylko.*

*Andrzej Plichta – jestem teraz trochę w kropce, bo myślałem, że ta dyskusja się zakończyła konsensusem. A czy pani radna zgodziłaby się, żeby na te pytania odpowiedzieć po sesji pisemnie czy jakoś na komisji, można? Pani radna, możemy?... Podjęliśmy pewien konsensus, a teraz wracamy, więc chciałbym, to pani skarbnik, proszę, tak?, ma odpowiedzieć? Ja tylko wysoką radę poinformuję, że konsensus dotyczy tego, że wszystkie sprawy związane z tą dyskusją, o której tutaj dzisiaj była*

*mowa, o e-Sesji, o tym całym projekcie, ma być przedmiotem szczegółowych zapoznań się na komisjach, przynajmniej na komisji rozwoju i komisji prawa. I takim konsensusem w tym gronie, w którym byliśmy, zakończyliśmy ją. Doprowadził do tej sytuacji, że przedłużamy otwarcie ofert o 30 dni. Czy pani radna zgadza się, tak?, z tym co... dziękuję bardzo.*

*Irena Sawicka – mam udzielić odpowiedzi na pytanie, ale prawdę mówiąc ja dokładnie tego pytania nie słyszałam tam. Może ewentualnie bym poprosiła o powtórzenie tego pytania.*

*Małgorzata Zarzycka – to jest moja wątpliwość, która może dotyczyć w przyszłości innych spraw, dlatego raz na zawsze chciałam to wyjaśnić. Mamy w budżecie zapisane pozycje w zadaniach tak „System monitoringu i głosowania imiennego w sali recepcyjnej oraz sali 36”, a nazwa, pod którą widnieje przetarg, oznaczenie sprawy WAG.271.0001.2016 w przedmiocie „Dostawa wraz z montażem systemu konferencyjnego i systemu prezentacji wizualnej”. Czy brak zbieżności słownej może być podstawą czy nie?*

*Irena Sawicka – zadania inwestycyjne są imiennie określone w załączniku wydatków majątkowych i w zasadzie przetarg, który jest ogłaszany i specyfikacja jest przygotowywana, ona, to zadanie powinno być tak sformułowane jak jest w planie wydatków majątkowych, natomiast wiadomo, że pod nazwą tego zadania inwestycyjnego kryje się wiele innych rzeczy i one powinny wynikać wtedy, w specyfikacji powinny być określone. Natomiast są też takie przypadki, proszę państwa, bo to państwo nawet dokonujecie na wniosek pana prezydenta zmian niektórych zadań, nazwy zadania inwestycyjnego, tak mieliśmy teraz w tej uchwale też. Dlaczego? Dlatego, że mamy inaczej zapisane, natomiast od nas organ, który chce nam dofinansować, czy wojewoda, czy Urząd Marszałkowski, ma w swoim programie też inną nazwę tego zadania, które my mamy w inny sposób zapisane. Dlatego też uchwałami w sprawie zmian w budżecie, ale jednocześnie dokonujemy zmiany nazwy w planie wydatków majątkowych. Takie sytuacje bywają.*

*Małgorzata Zarzycka – stąd wnioskuję, że najprościej, żeby rozwiązać wszelkie wątpliwości, należałoby zmienić nazwę zadania w budżecie, prawda?, a później ogłaszać przetarg pod konkretną nazwą, żeby te nazwy były zbieżne. Czy ja dobrze rozumiem?*

*Irena Sawicka – niekoniecznie, bo proszę państwa, bywają takie rzeczy, tak jak ja mówiłam, że na wniosek wojewody czy Urzędu Marszałkowskiego zmieniamy nazwę, ale już jest przetarg np. przygotowany w tym momencie i dopiero później zmieniamy tę nazwę. Ja chciałam powiedzieć tylko taką rzecz, że tutaj wracając do tego co, o czym nasi radcowie prawni mówili, że sytuacja ta, która w tym momencie zaistniała polega na tym, że dyskutujemy wszyscy, bo my udzielamy odpowiedzi, państwo zadajecie pytania na temat, który akurat nie dotyczy tej uchwały w sprawie zmian w budżecie i autopoprawki, ponieważ każdą uchwałę w sprawie zmian w budżecie, jako wykonawca tych zadań, prezydent państwu przedstawia. W tej uchwale nie ma po*

*prostu tego zagadnienia. Wobec powyższego Regionalna Izba Obrachunkowa, jak i wszyscy, którzy pod względem prawnym się wypowiadają, uważają, że prezydent może jedynie zaproponować. W tym momencie teraz to pytanie było czy specyfikacja ma być tak określona, skoro zadanie akurat inaczej jest zapisane w planie wydatków majątkowych, też myślę, że jest, bo za chwilę państwo powiecie dyskutujemy tyle czasu, natomiast to nie jest przedmiotem tutaj tej uchwały w sprawie zmian w budżecie. Do tego można później wrócić, ale w tej chwili nie ma takiej możliwości.*

*Kamila Majewska – powiem szczerze, że z przerażeniem patrzę na to, co się dzieje tutaj. Zastanawiam się, że porównać to można do takiego powiedzenia „Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść”. Może 25-osobowa rada to za dużo, żeby podjąć tak prostą decyzję. Jeśli my będziemy nad każdą rzeczą malutką tak się rozwodzić, to nie wyobrażam sobie jak będą wyglądały kolejne sesje, dlatego proszę szanowne koleżanki, szanownych kolegów, że jeśli trzeba coś do bólu nad czymś pracować, to organizujmy nie 1, ale organizujmy 5, 10 komisji i szanujmy czas tych, którzy tu przychodzą, którzy w tym czasie, szczególnie państwo dyrektorzy czy naczelnicy mają naprawdę ogrom swoich obowiązków, bo ja zaczynam się czuć jak bym była nie w radzie miasta, a po prostu w żłobku, albo w przedszkolu.*

*Martin Zmuda – jesteśmy w punkcie zmiany uchwały budżetowej. Pan radny Sławomir Chrzanowski złożył wniosek formalny, który przysługuje radnemu. Jak słusznie zauważył pan mecenas, są pewne wątpliwości, ale jak również słusznie zauważył pan mecenas, my ich dzisiaj nie rozwiemy. Rozwieje je wojewoda bądź Regionalna Izba Obrachunkowa, stąd moja propozycja, szanowni państwo, jest taka, żebyśmy wniosek radnego Sławomira Chrzanowskiego głosowali. Jeżeli wniosek nie uzyska większości to pewnie się nie dowiemy, czy był on słuszny czy nie. Jeżeli uzyska większość, a okaże się, że posiadał istotną wadę prawną, która uniemożliwia zrealizowanie go, to wszyscy oczekujemy od urzędu i Wydziału Finansowego, jak już to przecież miało miejsce w przeszłości, pewnego rodzaju konwalidacji tej uchwały czy wniosku formalnego, stąd szanowni państwo, apeluję do państwa i do pana przewodniczącego, żebyśmy wniosek głosowali.*

W związku z powyższym radni przegłosowali wniosek radnego Sławomira Chrzanowskiego – 4 osoby były za, 14 przeciw, 5 wstrzymało się od głosu (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński) – wniosek nie został przyjęty.

Projekt uchwały omówiły i w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Rewitalizacji oraz Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, natomiast całościowo projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.



W dalszej kolejności przegłosowano autopoprawkę do projektu uchwały – 19 osób było za, 4 wstrzymały się od głosu (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński).

Następnie przegłosowano projekt uchwały wraz z autopoprawką – 19 osób było za, 4 wstrzymały się od głosu (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

***Ad. 7. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030 (str. 42-70).***

Podjęcie uchwały dotyczy urealnienia wartości budżetowych w załączniku Nr 1 oraz zmian w Załączniku Nr 2 pod nazwą Wykaz przedsięwzięć do WPF, które wprowadzono na podstawie wniosków naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji, dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji oraz naczelnika Wydziału Edukacji.

Autopoprawkę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030 radni otrzymali w dniu wczorajszym.

Przewodniczący poprosił o zabranie głosu w tej sprawie panią Irenę Sawicką, skarbnika Miasta.

*Irena Sawicka – chciałam powiedzieć, że ta autopoprawka, która przed momentem była odnośnie zmiany w budżecie spowodowała, że wzrosły nam dochody i wzrosły wydatki. Dlatego też w Wieloletniej Prognozie Finansowej w załączniku Nr 1, w którym podajemy w poszczególnych latach jak wyglądają dochody i jak wyglądają wydatki, wobec powyższego tą autopoprawką załącznik Nr 1 daliśmy państwu i są zmienione właśnie wysokości dochodów i wydatków. Dochody w roku 2016 w kolumnie 1 są zwiększone i w kolumnie 1.1, natomiast jeżeli chodzi o wydatki to w kolumnie na 2 stronie tego załącznika kolumna 2 i kolumna 2.1. To są zmiany spowodowane tą autopoprawką odnośnie dodatkowych środków, które pozyskaliśmy od wojewody, ale wprowadzając te wielkości nowe dochodów, jak i wydatków, musieliśmy przeliczyć również wskaźniki, które są na stronie 7 i te wskaźniki na stronie 7 tego załącznika, te zmiany spowodowały, że te wskaźniki są o 0,01 niższe niż wykazano wcześniej, czyli na stronie 7 dotyczy to kolejnych lat, w roku, jeżeli państwo akurat analizujecie, w roku 2016 kolumna 9.5 jest o 0,01 zmniejszona, w następnej kolumnie 9.6 w roku 2019 o 0,01 i kolumna 9.6.1 są zmienione kolejne lata 2017, 2018 i 2019, wszędzie o 0,01. To jest wynikiem po prostu przeliczeń tych wskaźników. To wszystko.*

Projekt uchwały omówiły i w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Rewitalizacji oraz

Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, natomiast całościowo projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości najpierw jedomyślnie pozytywnie przegłosowano autopoprawkę – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski, Radosław Kołaciński i Kamila Majewska).

Następnie jedomyślnie pozytywnie przegłosowano projekt uchwały wraz z autopoprawką – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski, Radosław Kołaciński i Kamila Majewska) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

***Ad. 8. rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANE] \* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza.***

Skarga została rozpatrzona zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego. Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 21 osób było za, 1 przeciw (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski, Radosław Kołaciński i Kamila Majewska) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

**VI. Przyjęcie oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2015.**

Z oceną zapoznały się, a także przyjęły do wiadomości komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących tych zagadnień, ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2015 została przyjęta przez aklamację.

**VII. Odpowiedzi na interpelacje.**

Z informacji przekazanych przez Kancelarię Rady Miejskiej wynika, że radni, którzy złożyli interpelacje i zapytania na piśmie otrzymują na bieżąco odpowiedzi na piśmie w terminie zgodnym ze statutem Kalisza.

**VIII. Interpelacje.**

O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – *szanowni państwo, za nami cztery miesiące 2016 roku, po których muszę odnotować, że nic nie wiadomo o tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego. Jak dotąd władze samorządowe Kalisza pokazały, że nie do końca radzą sobie z realizacją tego projektu mimo, że w kampanii wyborczej był on podawany jako jeden z priorytetów swojej wizji funkcjonowania*

miasta. Obserwowaliśmy ogromne problemy z wykonaniem zadań wybranych przez mieszkańców dwa lata temu, wielki spadek zainteresowania mieszkańców Budżetem Obywatelskim w 2015 r. uwidocznił w bardzo niskiej frekwencji oraz katastrofalną kampanią promocyjną. W związku z powyższym mam trzy pytania:

1. Na jakim etapie są przygotowania do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego?
2. Co, w stosunku do ubiegłego roku, zmieni się w formule Budżetu Obywatelskiego?
3. Ile pieniędzy samorząd ma zamiar przeznaczyć na promocję Budżetu Obywatelskiego i na jakich działaniach głównie będzie się ona opierała?

Druga interpelacja to właściwie temat już omawiany też troszeczkę dzisiaj i chyba wczoraj na Konwencie, ale już miałem przygotowaną – na początku drugiej połowy kwietnia przez kilka dni nie działała strona internetowa miasta oraz BIP. Było to spore utrudnienie dla mieszkańców i przedsiębiorców, którzy nie mieli dostępu do związanych z samorządem informacji. Rozumiem jednak, że czasami zdarzają się sytuacje techniczne, których nie da się przewidzieć czy uniknąć. Dochodzą mnie jednak sygnały, że na skutek awarii strony część osób zainteresowanych zbyt późno dowiedziała się o przetargach i konkursach, by móc przygotować potrzebne dokumenty. Wnioskuje więc o przedłużenie trwających podczas awarii strony oraz BIP-u postępowań przetargowych oraz konkursowych co najmniej o tyle dni, ile nie była dostępna strona miasta.

Trzecia interpelacja to też już jest temat dzisiaj wcześniej poruszany, dotyczy kurczącego się, znikającego PKS-u w Kaliszu, zdejmowaniem kolejnych linii, połączeń, kursów, gdzie ja w tej interpelacji, już nie będę jej całej czytał, trochę było mówione, występuję o to, żeby jednak przyjąć do wiadomości, że zapewnienie mobilności mieszkańcom Kalisza poza granice miasta Kalisza, mimo że nie jest naszym obligatoryjnym zadaniem własnym, to jednak powinniśmy tak to potraktować. Wczoraj na komisji także to, przedwczoraj na komisji to argumentowałem, że dla środowiska studenckiego, ale nie tylko, potrzebujemy zapewnić połączenia z ośrodkami i akademickimi, i wypoczynkowymi na południu i północy kraju i o tym traktuje ostatnia interpelacja, której nie będę w całości czytał, żeby nie przedłużać.

Sławomir Chrzanowski – ja mam dwie interpelacje, pierwsza z nich będzie dotyczyła tematu, który już powziął tutaj dzisiaj pan prezydent Kijewski, mówiąc o nienajlepszym stanie taboru KLA... Dobrze, będę się starał, oczywiście, pozwolicie państwo, że odczytam – w minionym miesiącu w mediach lokalnych co najmniej dwukrotnie pojawiły się informacje dotyczące nie najlepszego stanu technicznego autobusów KLA. Dostrzegają to także pasażerowie, którzy skarżą się przede wszystkim na czystość wewnątrz pojazdów. Co jakiś czas natomiast słyszymy o interwencjach policji, która zatrzymuje po kilka dowodów rejestracyjnych autobusów należących do miejskiego przewoźnika. Wszystko to każe sądzić, że z tarem Kaliskich Linii Autobusowych nie jest najlepiej. Jako radni jesteśmy odpowiedzialni za miejską spółkę przewozową, a więc także za bezpieczeństwo pasażerów. A zły stan autobusów na pewno go nie zapewnia. W związku z powyższym proszę o odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaki jest stan techniczny ogółu taboru Kaliskich Linii Autobusowych?

2. *Ile razy w ciągu ostatniego roku policja zatrzymywała dowody rejestracyjne autobusów miejskich?*
3. *Jakie działania ma zamiar podjąć prezes Kaliskich Linii Autobusowych, by polepszyć ogólny stan techniczny taboru? Prezes, ale tu chciałbym zaznaczyć, że chodzi mi o wszystkie organy spółki, bo wiadomo, że nie tylko prezes ma wpływ na to, co się dzieje w spółce.*
4. *Czy samorząd planuje w najbliższym czasie kupno nowych autobusów dla miejskiego przewoźnika?*

*To pierwsza interpelacja i druga dotyczy Majkowskiego Wembley – w 2014 r. podczas głosowania w Funduszu Obywatelskim, o którym już dzisiaj mówił Dariusz Grodziński, radny, mieszkańcy Kalisza zdecydowali, że jednym z realizowanych w 2015 r. zadań inwestycyjnych będzie budowa boiska wielofunkcyjnego przy ul. Tuwima, tzw. Majkowskiego Wembley. Pominę już tutaj aspekt opóźnień, co w kwestii obecnego samorządu wydaje się być regułą, bo wierzę, że w końcu to boisko powstanie. Wokół tej inwestycji pojawiła się jednak niepokojąca pogłoska, plotka. Otóż od mieszkańców osiedla usłyszałem informację, że miasto ma zabrać część terenu, który należy do Rodzinnych Ogródków Działkowych „Włóknierz”, zlokalizowanych przy ul. Karśnickiego, aby wybudować boisko. Mam wrażenie, że ten temat czy teren pod inwestycję jest na tyle duży, że nie będzie potrzeba tego zrobić, ale ponieważ, mówię, są tu jakieś wątpliwości oparte o takie pogłoski, toteż dlatego chciałbym to zweryfikować tutaj i uzyskać taką informację, żeby chociażby te wątpliwości właśnie wyjaśnić, tak? Krótko mówiąc, w związku z budową Majkowskiego Wembley, które jest planowane czy, to pytanie może takie zadam ogólne, czy faktycznie będzie trzeba ingerować w teren tych ogródków działkowych?*

*Eskan Darwich – ja mam kilka interpelacji, tylko chciałbym skrócić, może 2 odczytam, resztę oddam w formie pisemnej, żeby nie przeciągać, bo szkoda państwa czasu. Pierwsza interpelacja to jest dotycząca oczywiście herbu miasta Kalisza – w ostatnim czasie toczy się dyskusja nad potrzebą zmiany herbu Kalisza. Władze samorządowe argumentują tę konieczność wymogami związanymi z przyjęciem nowego statutu miasta. Mieszkańcy miasta uważają, że zmieniając, a nie wprowadzając nowy statut, moglibyśmy unikać czy uniknąć konieczności zmiany herbu. Zmiana herbu Kalisza pociągnie za sobą koszty. Kaliszanie nadal nie wiedzą jak duże będą to koszty. W rzeczywistości z nowym herbem pewnie trzeba będzie wymienić insygnia, pieczętki, być może niektóre dokumenty miejskie. Uważam, że zarówno radni, jak i mieszkańcy miasta Kalisza, przed podjęciem ostatecznej decyzji powinni uzyskać informację co do kosztów tej operacji. W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania. Pierwsze pytanie oczywiście bezpośrednio kieruję do pana prezydenta Kościelnego:*

1. *Kto jest inicjatorem pomysłu zmiany herbu Kalisza? Bowiem pan prezydent napisał na portalu internetowym, że radni nieco pogubili się w tej sprawie. Chciałbym uzyskać informację kto konkretnie się pogubił?*
2. *Jaki będzie zakres zmiany czy zmian, jakie trzeba będzie przeprowadzić w związku z przyjęciem nowego herbu?*
3. *Ile będą kosztować te zmiany?*
4. *Jaka kwota jest zabezpieczona w budżecie miasta na tę operację?*

5. *Jakie są podstawy prawne konieczności zmiany herbu w sytuacji zmiany statutu miasta?*
6. *Czy władze miasta biorą pod uwagę przychylenie się do opinii społeczeństwa, pozostawienie obecnego herbu, bez żadnych zmian?*

*To zastawiam, druga interpelacja dotyczy wolontariuszy w schronisku dla bezdomnych zwierząt – w obecnych czasach, gdy wielu ludzi jest zainteresowanych głównie własną osobą, bardzo ważne jest docenianie zjawisk empatii. Uważam, że cechę tę można przypisać m.in. wolontariuszom, którzy pomagają w schronisku dla bezdomnych zwierząt. Dzięki swojemu zaangażowaniu i miłości, jaką darzą czworonogi, psy i koty otrzymują chociażby namiastkę uczucia, które mogłyby otrzymać w domach. Nie ma wątpliwości, że powinniśmy być wdzięczni wolontariuszom za długie godziny ich działalności na rzecz zwierząt. Uważam także, że warto byłoby ich doceniać nie tylko słowami. Schronisko dla bezdomnych zwierząt jest dość znacznie oddalone od centrum i większość wolontariuszy musi do niego dojechać czy dojeżdżać, korzystając głównie z autobusu nr 6 Kaliskich Linii Autobusowych. To jedyna linia miejskiego przewoźnika, która dociera w tamte rejony Kalisza. Zwracam się więc do pana prezydenta z prośbą, aby osobom, które mają podpisane ze schroniskiem umowy wolontariackie, przyznać tylko na linię nr 6 KLA bezpłatne przejazdy. Wolontariuszy tych nie jest bardzo wielu, więc nie byłoby to rozwiązanie szczególnie obciążające dla budżetu miasta Kalisza, a na pewno niosące pozytywny efekt społeczny.*

*Małgorzata Zarzycka – trzy interpelacje, dwie bardzo krótkie. Pierwsza dotyczy przystanku KLA w pobliżu Specjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Konsylium” przy ul. Podkowińskiego 2 w Kaliszu – w związku z prośbami mieszkańców, proszę o uwzględnienie w najbliższym czasie w nowej siatce linii autobusów KLA przystanku w pobliżu Specjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Konsylium” położonego przy ul. Podkowińskiego 2 w Kaliszu.*

*Druga dotyczy miejsc parkingowych dla osób dowożących dzieci do Przedszkola „Bursztynowy Zamek” w Parku Miejskim – zwracam się z uprzejmą prośbą do pana prezydenta, aby zespół do spraw organizacji ruchu dokonał analizy sytuacji i pochylił się nad problemem miejsc parkingowych w okolicach Centrum Kultury i Sztuki, biorąc pod uwagę dowóz dzieci do Przedszkola „Bursztynowy Zamek” w Parku Miejskim. Proszę o rozważenie czy możliwe jest rozwiązanie zapewniające kilka miejsc parkingowych w określonych godzinach przy ul. Łaziennej dla osób dowożących przedszkolaki.*

*Trzecia interpelacja dotyczy gruntów nadmorskich Kalisza z dostępem do morza – w związku z opinią Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej dotyczącą przeznaczenia działek znajdujących się w miejscowości Rusinowo, gmina Postomino, o łącznej powierzchni 4,66 ha, proszę aby pan prezydent podjął sprawne działania mające na celu przygotowanie stosownych ogłoszeń, informacji do mediów, tabliczek umieszczonych na gruncie oraz propozycji umów dzierżawy. Proszę również, aby skontaktowano się z osobami, które były zainteresowane dzierżawą w zeszłym roku i zapytanie czy podtrzymują to zainteresowanie. O ile wiem byli to hodowcy koni. Okres maj-październik, tzw. sezon to najlepszy czas dla tych, którzy mogliby potencjalnie korzystać z tego gruntu w pobliżu morza. Wreszcie grunt zyskałby nade*

*wszystko gospodarza i opiekuna tam na miejscu. Dodam, że miasto aktualnie nie ponosi żadnych kosztów związanych z tymi gruntami, z tymi nieruchomościami, natomiast pojawia się możliwość, kiedy miasto mogłoby otrzymywać pewne, jest szansa, żeby grunty te generowały pewne zyski czy korzyści.*

*Tomasz Grochowski – dwie interpelacje, może nie będę ich odczytywał, powiem krótko o co chodzi. Pierwsza – w imieniu mieszkańców Osiedla Chmielnik, a szczególnie tych mieszkających przy ul. Stawiszyńskiej w Kaliszu, żeby zobrazować przypomnę, wielu z państwa pamięta, była tam kiedyś stacja ORLEN-u, dzisiaj jest tam bardzo duży plac i ci mieszkańcy bardzo proszą, bardzo mnie prosili, żebym złożył interpelację do pana prezydenta, aby zmobilizował właściciel gruntu do jego uprzątnięcia, ponieważ rzeczywiście panuje tam dość duży bałagan, mieszkańcy skarżą się na różnego rodzaju owady, insekty, które w tym bałaganie znalazły sobie miejsce. Przypomnę, że jest to też droga wjazdowa od strony Konina do Kalisza, czyli taka wizytówka miasta. No, nie ma co ukrywać, wjeżdżający, nie tylko mieszkańcy Kalisza widzą duży plac, na którym niestety ten bałagan cały czas panuje, także bardzo proszę o to, żeby zwrócić się do właściciela tego gruntu, bądź dzierżawcy, nie wiem jaki jest dokładnie stan prawny, z prośbą o jego uprzątnięcie.*

*I druga interpelacja dotyczy, wracam z tematem zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta. Niestety, pomimo zimy, której w zasadzie nie było to zagrożenie nadal się pojawia, są informacje w Internecie, które się pojawiają od połowy kwietnia tego roku o tym, że grożą nam na przełomie kwietnia i maja spore opady deszczu, szczególnie na południu, a te południowe zawsze mają wpływ niestety na to, co się dzieje u nas. Akurat mój teren, na którym działam jako radny, jest w części terenem zalewowym, także bardzo bym prosił pana prezydenta o informację czy tak jak w zeszłym roku jest przeprowadzana akcja z ulotkami informującymi mieszkańców gdzie ewentualnie można się zgłosić, tak?, po jakiej rzeczy potrzebne w przypadku wystąpienia wysokiej wody? Czy nadal funkcjonuje ten system powiadamiania sms-owego, który był przez chwilę? I właśnie on dość szybko, że tak powiem, powiadamiał mieszkańców o takim zagrożeniu. Kolejne pytanie w tej interpelacji to czy rozważamy zakup dość fajnej rzeczy, która w szybkim czasie pozwoli na zabezpieczenie miejsc takich, które stają się w ciągu kilku godzin miejscami niebezpiecznymi, a mianowicie są takie fajne przenośne zapory przeciwpowodziowe, które powodują to, że żywioł, który nam zagraża tak naprawdę jest rzeczą, którą możemy, czyli woda tak naprawdę, jest rzeczą, którą możemy użyć, czyli pompujemy po prostu takie duże balony, które w tym momencie stanowią taki ciekawy jakby wał zabezpieczający przed tą właśnie wodą. I takie pytanie, które też mnie jeszcze ciekawi, czy my na dzień dzisiejszy wydajemy, ile takich pozwoleń ewentualnie było, pozwoleń na budowę, gdzie mieszkańcy sami się jak gdyby decydują, pomimo tego, że jest to teren zalewowy, na budowie tam własnych domów.*

*Kamila Majewska – pierwsza interpelacja będzie dotyczyła wynagrodzeń pracowników administracji szkół i przedszkoli. Ja od dawna wskazywałam, jeszcze za kadencji prezydenta Janusza Pęcherza, jak osoby te mają bardzo, bardzo niskie wynagrodzenia. Nie pamiętam czy w ogóle w historii od kiedy ja jestem w radzie podwyżki tą grupę objęły. Na pewno zadbała o to pani prezydent Karolina Pawliczak,*

*jeśli idzie o żłobki, natomiast przedszkola i szkoły średnie, tutaj administracja niestety tych podwyżek nie miała, dlatego prosiłabym, jeśli będą jakiegokolwiek wolne środki, pana prezydenta, o to, by te pieniądze rozważyć i przeznaczyć właśnie na podwyżki. Ten czynnik ludzki tutaj jest bardzo ważny.*

*Druga interpelacja dotyczy tego, z czym zgłaszają się do mnie rodzice, a także i uczniowie, uczniowie, którzy są spoza miasta zasiadają często w ławkach naszych kaliskich szkół i nie mogą tak jak mieszkańcy Kalisza korzystać chociażby ze stypendium Jana Pawła II. Ciężko tym dzieciom czasami wytłumaczyć, bo ty nie jesteś z Kalisza. Więc prosiłabym tutaj rozważyć jedną taką możliwość, która by przyniosła i korzyść miastu, bo każdy może zadeklarować, gdzie będzie, gdzie jego pieniądze, tak?, z PIT-u będą pozostawały, wystarczy, możemy mieszkać w innym mieście, a zdecydujemy, że płacić te podatki będziemy zupełnie w innym mieście. Gdybyśmy w uchwale dotyczącej stypendium Jana Pawła II zawarli taki zapis, że każde dziecko, którego rodzic zdecyduje się, tak?, te pieniążki u nas pozostawiać, będzie mogło również uczestniczyć niejako na tych samych prawach jak dzieci mieszkańców Kalisza i korzystać właśnie z tego stypendium Jana Pawła II. Także tutaj obopólna taka korzyść by była, bo i z podatku tutaj PIT, w którym mamy udział, byśmy mieli w ten sposób większe wpływy i zachęcili mieszkańców, tak?, okolicznych miejscowości, by to właśnie u nas się rozliczali. Także o to bym również prosiła i to w zasadzie myślę te dwie interpelacje, wszystko.*

*Mirosław Gabrysiak – ja króciutko, dostałem w tym tygodniu, dostaliśmy w przychodni taki piękny plakat z napisem „Zdrowy Kalisz”, bardzo mi się podobał, pełen profesjonalizm, wszystko OK, tylko pacjenci pytają się o badania mammograficzne, na którym te badania są ujęte. A my w przychodni otrzymaliśmy skierowań na te badania sztuk 10, słownie dziesięć, gdzie pracuje 13, łącznie z rezydentami, 13 lekarzy, a populacja pacjentów obejmuje ok. 20 tys. osób, z czego połowa kobiet, czyli ok. 10 tys. Także 1 na 1 tys. przelicznik. Dziękuję bardzo, znaczy jeszcze mam pytanie, czy nie można byłoby rozważyć jakiegoś innego sposobu dystrybucji, żeby to było bardziej dostosowane do ilości pacjentów np., niż tak mechanicznie na każdą przychodnię tyle samo?*

*Grzegorz Sapiński – oczywiście wszyscy dostaną odpowiedzi na piśmie, ale żebyśmy nie czytali i nie słuchali różnych rzeczy zbyt długo, to może wyprzedzimy niektóre tematy. Pytał pan radny Chrzanowski o autobusy i czy miasto zamierza kupować? Oczywiście jeśli chodzi o stan bieżący to może uzupełnić moją wypowiedź pan wiceprezydent Artur Kijewski, natomiast jeśli o to chodzi czy chcemy to oczywiście, że chcemy i będziemy i dzisiaj mogę państwu już powiedzieć, że właśnie dostaliśmy potwierdzenie akceptacji z ministerstwa strategii dla Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej, gdzie po poprzedniej akceptacji Zarządu Województwa Wielkopolskiego mamy już pewność, że ta strategia jest zaakceptowana i będziemy przystępować jeszcze w tym roku do konkursów i m.in. jeśli chodzi o niską emisję tam też są zawarte aplikacje o autobusy deasel euro 6 i autobusy tzw. hybrydowe, więc tutaj nie ma jakby obawy. Też na ile ja pamiętam, ale mówię, to pan wiceprezydent mnie uzupełni, też będą kupowane w ramach własnych środków i oczywiście jeśli się pojawi jakakolwiek tylko możliwość, również będziemy aplikować o te środki.*

*Dalej Majkowskie Wembley, też uzupełni na pewno mnie wiceprezydent Kościelny, ale uspokajam pana, czasami warto poczekać, bo aplikujemy o środki do ministerstwa, żeby Majków naprawdę miał się czym chwalić, a my żebyśmy mogli tam jeździć i korzystać z tych obiektów, a przede wszystkim pamiętajmy, że tam mają mieć miejsce rugbyści, bo jak byśmy zapomnieli to oni jako pierwsi aplikowali i wnioskowali o prace właśnie w tamtym terenie.*

*Kolejna sprawa to pan Eskin Darwich. Ja oczywiście nie będę się ustosunkowywał do wypowiedzi wiceprezydenta Kościelnego na Facebooku, bo to sobie na pewno panowie wyjaśnicie, natomiast jedno jest pewne, statut miasta to jest kompetencja Rady Miejskiej Kalisza i tyle mam w tym temacie do powiedzenia.*

*Druga sprawa, kwestia biletów ulgowych. Też pan radny na pewno to sprawdzi, kwestię zniżek, to też jest uchwalane przez radę miejską. Myślę, że możemy do tego wrócić, jeśli będzie taka konieczność i państwo wypracujecie co do tego odpowiednie stanowisko.*

*Dalsze rzeczy to są pytania pani radnej Małgorzaty Zarzyckiej, to będziemy odpowiadać na piśmie, bo to jest kwestia jakby zespołu, itd., więc to jest zrozumiałe.*

*Dalej, mobilizacja do posprzątania, OK, będziemy mobilizować.*

*Jeżeli chodzi o zabezpieczenia powodziowe, nie ukrywam leży mi to na sercu, też pan naczelnik Quoos tutaj jest bardzo aktywny, cieszymy się, że mamy sojusznika w postaci pana wicemarszałka Grabowskiego, jeśli chodzi o zabieganie, tak, tak, bo to już tak się przyzwyczailiśmy, że ten zbiornik, który ma nas ratować, jest budowany przez kilkadziesiąt lat, że przestajemy w to wierzyć, ale jednak te prace się posuwają, jest szansa, że tutaj będzie postęp i Kalisz przestanie być tą czerwoną plamą na mapie zagrożeń, ale też jest wniosek, dzisiaj podpisywałem wniosek, nie chcę przekreślić, to są mobilne wały przeciwpowodziowe, tak?, także jak widać urzędnicy pracują i mogą im podziękować, dalej będę też dziękował urzędnikom, więc to jest taka dobra praktyka.*

*Dalej pani Karolina, Kamila Majewska, przepraszam najmocniej, wynagrodzenia pracowników administracji, więc dziękuję uprzejmie, że pani wiceprezydent Karolina zadbała, niedługo będę dziękował wiceprezydentowi Kijewskiemu, że zadba i bardzo się cieszę kiedy mogę dziękować, że wykonują takie prace, które pomagają nam wszystkim spojrzeć w lustro i jakby nie myśleć o tym, że są ludzie, którzy zależą od miasta, a zarabiają najniższą, najniższe wynagrodzenie dopuszczalne w naszym kraju, bo to jest dla nas wstydliva sprawa. Mówię, jak jest niestety, pracujemy nad tym. Myślę, że poprawa będzie, tylko oczywiście zaczniemy od tych, którzy mają najmniej.*

*Co do ludzi spoza Kalisza, to jest bardzo trudny temat, ale też w tym miejscu powiem, że pracujemy nad tym, aby w tym roku wprowadzić kartę miejską, tak żeby zachęcić właśnie ludzi i do płacenia podatków w Kaliszu, jak również do tego, żeby pokazać, że ci, którzy mieszkają i płacą podatki mogą spodziewać się też lepszego traktowania niż wszyscy, którzy z miasta korzystają. Co do rozdysponowania możliwości badań to poproszę panią wiceprezydent o wypowiedź i myślę, że tutaj też to będzie związane z pracami zespołu do spraw zdrowia przy mnie, więc to tyle.*

*Karolina Pawliczak – ponieważ pan radny podnosił już ten wniosek na komisji, to chciałabym uspokoić, albo pani radna, tak, pani radna Mancewicz wspominała o tym, że tych badań jest, mówimy o mammografii, trochę mniej w tym roku, więc chciałabym*



państwu tylko przekazać taką oto informację, że jeśli chodzi o USG w 2013 r. to było 800 zaplanowanych badań, w 2014 – 700, w 2015 – 825 i w tym roku mamy też 825, także nie ma dużej rozbieżności. Mówimy oczywiście o USG, a mammografia była zaplanowana w 2013 na poziomie 283 skierowania, w 2014 – 283, w 2015 – 200, a w tym roku 150. Dlatego jest 150, ponieważ wykonanie było bardzo słabe, najczęściej w połowie. To, że państwo mówicie, że tych skierowań jest tak mało, to chyba wynikało po prostu z tego, że one inaczej były przekazywane. Dzisiaj zrobiliśmy to tak, w tym roku i w ubiegłym, że po równo wszystkie przychodnie dostają, czyli 16 przychodni dostało po równo, nie według liczby osób, które są u państwa zarejestrowane, ale jeżeli jest taki wniosek z pana strony, to bardzo proszę o ten wniosek może formalnie, przekażę to na posiedzenie zespołu, jeszcze raz nad tym się pochylimy.

Piotr Kościelny – ja w zasadzie tylko odniosę się do dwóch spraw, z racji tego, że radni pytający akurat są na sali. Najpierw może do zapytania, czy do interpelacji pana radnego Eskana Darwicha, jeśli chodzi o wolontariuszy w schronisku, jest pan kierownik, który myślę, że może także to potwierdzić, czy pani naczelnik Wydziału Środowiska, planowaliśmy już w III kwartale 2015 r. przeznaczyć dodatkowe bilety, zakupione przez Wydział Środowiska dla wolontariuszy, natomiast co tu dużo ukrywać, konflikt, który w schronisku się narodził wstrzymał akceptację przekazania takich biletów. W tej chwili, z informacji, które przekazuje na bieżąco pan kierownik wynika, że sytuacja klaruje się tam dość spokojnie, tak?... natomiast zakładamy od połowy roku powrót do tematu biletów, także na pewno taką informację też pan radny posiędzie.

Natomiast druga kwestia dotyczyła interpelacji pana radnego Sławomira Chrzanowskiego i dotyczyła Majkowskiego Wembley. No i tutaj trochę złośliwości, drogi Sławku, po pierwsze powiedział pan radny, że miasto zabiera tereny działkowców, co jest nieprawdą. Nawet jeśli jest to plotka. I po drugie, bo to miasto tak naprawdę uzgadnia stan prawny, dlatego, że jak to często jest na terenie miasta i nie tylko dotyczy to tego ogrodu działkowego, ale myślę, że zdajecie sobie państwo sprawę, że w większości, tak?, takie, a nie inne działania powodują, że na przestrzeni lat kilku, kilkunastu, czasem kilkudziesięciu, ogrody działkowe w taki czy inny sposób, część terenów miasta sobie po prostu anektowały. Podobna sytuacja ma miejsce na Majkowie, gdzie to kilka osób, które miało ogródek, po prostu weszło na teren miasta w tym temacie. Natomiast nie byłoby tego problemu, gdyby na etapie weryfikacji wniosków do ówczesnego Funduszu Obywatelskiego z 2014 r. ktoś sprawdził, czy w ogóle biorąc pod uwagę wymiar terenu, który jest na Majkowie, nadaje się do tego, żeby zrobić tam boisko dla rugbyistów i piłkarzy. Natomiast ta sprawa w tej chwili, z tego co wiem, przez wydziały jest prostowana, działkowcy do tego podeszli też rozsądnie, uzgadniane jest w tej chwili przeniesienie płotu, także sprawa zostanie wyprostowana, ale powinno to zostać wyprostowane w 2014 r.

Artur Kijewski – oczywiście tak jak wcześniej było mówione, dokładniejsze informacje państwo na interpelacje otrzymają. Chciałbym tylko tak krótko, w paru takich sprawach oczywiście nurtujących szczególnie mocno mieszkańców, jak i państwa radnych. Jeśli chodzi o interpelacje pana Chrzanowskiego dotyczącą ogólnie

autobusów, też bym prosił o zawsze precyzyjne pytanie, ponieważ pan mówił konkretnie o zatrzymaniach i kontrolach. W tym roku było to tylko raz, zatrzymano 3 dowody rejestracyjne i wie pan, podziwiam szybkość pewnych dziennikarzy, bo dziwne, że akurat jedna redakcja w ciągu godziny czy półtorej się zgłosiła, są szybsi od policji praktycznie rzecz biorąc, ale może przypadek, no cóż, przypadek... Stan techniczny, jaki pan pyta, stan techniczny jest taki jaki jest, jak się dostało to się tak robi na tym, co ma i się poprawia, tak?, to pan dobrze zdaje sobie sprawę. Pan prezes wypowiedział się jak to wygląda, stan taboru, więc będziemy oczywiście, pana dokładnie poinformujemy. Jakie działania podejmuje prezes? Kupuje autobusy i to w znacznie lepszych cenach niż owe słynne, jak to przedstawił jeden z panów redaktorów, takie luksusowe autobusy za 500 tys. zł o 7-letnim stażu, natomiast pan prezes znalazł 7-letnie autobusy za 150 tys. zł, nie za 500 tys. zł, także perłówek nie będziemy takich kupować na pewno, bo w Dubaju nie mieszkamy. Kupno nowych autobusów pan prezydent przedstawił.

Kolejna sprawa dotycząca KLA, to pani radna Zarzycka, Małgorzata Zarzycka, radna, pytała odnośnie „Konsylium”. Kolejny, ten temat już pojawia się nie pierwszy raz. Problem polega z szerokością ulicy i dojazdu, żeby wpuścić tam autobus, szczerze mówiąc kilkakrotnie rozmawiałem na ten temat z panami dyrektorami. Ciężko wypracować jakieś dobre rozwiązanie. – Na wtrącenie radnej Małgorzaty Zarzyckiej, iż można byłoby wprowadzić mniejsze autobusy, prezydent odparł – tak, tylko że chodzi o to, że później ten mniejszy autobus może okazać się potrzebny szerszy w mieście, a nie mamy tych tzw. rozkładanych jeszcze.

Kwestia kolejna, chodzi o sprawę też, pani radna poruszyła, odwożenia dzieci do przedszkola. Problem polega, pani radna, na tym, że mamy tutaj konflikt obywatelski, bo jedni obywatele by chcieli dowozić, a drudzy obywatele uważają, że nie powinni tam aż dowozić, gdzie dowożą. Kompromisem pewnym jest zaproponowanie parkingu dla osób, które dowożą dzieci, które obecnie, że tak powiem, gospodaruje Centrum Kultury. Myślę, że będziemy tu mogli do jakiegoś porozumienia dojść, bo akurat się dobrze składa, że radnym jest jednocześnie pan dyrektor, wrażliwy na pewno na tutaj to, co dzieje się w mieście i sprawy rodziców myślę, że jakoś wspólnie pomożemy tym rodzicom. To jest następna sprawa.

Pani radna Kamila Majewska pytała odnośnie pracowników administracji obsługi szkół i przedszkoli, rzeczywiście skończyliśmy już tematy pytań, bo właśnie od jakiegoś czasu nad tym pracujemy i zaczniemy, z tym że nie będzie to prawdopodobnie robione od razu, że obejmie to całą grupę, tylko w pierwszym rzucie pójdzie tzw. grupa osób najniższej zarabiających, żeby te osoby, które są z najniższym uposażeniem, mówimy tutaj o nawet, którzy nie mają tej średniej 1.850 zł. Pan prezydent wstępnie już zapoznał się z propozycją i będziemy to państwu prezentowali myślę w najbliższym czasie, ponieważ rzeczywiście po tylu latach czas się tą grupą zająć. To mniej więcej tyle, oczywiście wszyscy państwo w moim zakresie, który mam, otrzymacie stosowne odpowiedzi i w stosownym czasie na piśmie.

## **IX. Zapytania radnych.**

Głos zabrał radny Eskin Darwich – ja mam pytanie do pana prezydenta Sapińskiego. Znaczący pytanie jest dosyć przykre, ponieważ w dniu wczorajszym Rada Osiedlowa

*Zagorzyniek się zgłosiła do mnie, że nie mogą z panem prezydentem od 3 miesięcy się spotkać, proszą od listopada o spotkanie i to jest na tyle przykre, że rada osiedlowa musi za pośrednictwem radnego poprosić o spotkanie, więc bardzo proszę pana prezydenta, żeby pan wyznaczył termin spotkania dla przedstawiciela Rady Osiedlowej Zagorzyniek, a sprawa dotyczy zagospodarowania obszaru pomiędzy ul. Metalowców i, o ile się nie mylę, Sulistawicką. Oczywiście byli u pana prezydenta w listopadzie, w marcu napisali do pana prezydenta, prosząc o spotkanie, byli również 2 tygodnie temu u pana prezydenta w biurze i nadal czekają na spotkanie. Także bardzo proszę, żeby pan prezydent przychylił się pozytywnie do mojej prośby, żeby pan prezydent ustalił termin spotkania z radą osiedlową.*

*Grzegorz Sapiński – chciałem bardzo uprzejmie podziękować panu radnemu Eskanowi, że w imieniu mieszkańców poprosił mnie o to spotkanie. Jest moja pani rzecznik, zdziwiony jestem, bo rozmawialiśmy na ten temat, więc prosiłem o ustanowienie tego spotkania, ale gdyby jeszcze ktoś miał jakieś spotkanie to ja bardzo chętnie wyjdę naprzeciw i przekażę tu przy państwu, przy świadkach, pani rzecznik, że zależy mi na tym, żeby jak najszybciej się spotkać. Dziękuję panu radnemu.*

*Eskan Darwich – dziękuję panie prezydencie, uznam, przekazuję informację do przewodniczącego Rady Osiedla Zagorzyniek, do pana Figla, że takie spotkanie w najbliższym czasie zostanie zorganizowane, dziękuję bardzo.*

*Panie prezydencie, może drugie pytanie jest do pana prezydenta Kościelnego, ponieważ on bezpośrednio nadzoruje Schronisko dla bezdomnych zwierząt, podczas pracy zespołu ds. Schroniska dla bezdomnych zwierząt kilkakrotnie otrzymaliśmy informację, że lada moment pojawi się zapytanie ofertowe dotyczące zapewnienia opieki weterynaryjnej zwierzętom w schronisku. Proszę o konkretną informację kiedy można spodziewać się ogłoszenia w sprawie tego zapytania ofertowego.*

*Jacek Konopka – trzy krótkie pytania. Pierwsze – mamy coraz lepszą pogodę, chciałbym spytać o projekt „Kaliski rower miejski”, jaki będzie w tym roku harmonogram, czy ten projekt będzie realizowany, w jakim zakresie i z czego będą mogli korzystać kaliszanie zainteresowani tym środkiem transportu? Jakie rozwiązania miasto przewiduje w tym zakresie na rok bieżący?*

*Drugie pytanie dotyczy Światowych Dni Młodzieży, one też zbliżają się do nas, że tak powiem, wielkimi krokami i tutaj my dużo mówimy o promocji miasta, o pieniądzech na tą promocję. Chciałbym się dowiedzieć i myślę, że kaliszanie również, bo wiemy, iż jest umowa o współpracy pomiędzy miastem a Kaliską Diecezją, jakie działania, w jakim zakresie i za jakie pieniądze, promocyjne działania zostaną podjęte w związku ze Światowymi Dniami Młodzieży, aby wśród tych osób, które odwiedzą Kalisz, osób z całego świata, rozpropagować miasto, pokazać je z najlepszej strony.*

*I trzecie pytanie dotyczy podróży dookoła świata jachtem. W „Wiadomościach Kaliskich” zobaczyłem tą interesującą informację. Informację, iż miasto wspiera to przedsięwzięcie w ramach właśnie promocji, która ma polegać na umieszczeniu herbu miasta Kalisza na jachcie, czy jego ożaglowaniu, to już techniczny szczegół. Natomiast*

*chciałbym spytać, w kontekście tej dyskusji o herbie, jaki herb miasta będzie pływał dookoła świata, bo to trochę kontrowersyjna sprawa?*

*Grzegorz Sapiński – trzy pytania pana radnego, trzy odpowiedzi. „Kaliski rower miejski” pokazaliśmy w tamtym roku, kto miał życzenie zapoznał się z tym projektem. Wyliczenia wyglądają tak, że 200 tys. zł na nagłośnienie i system jest to bardzo dużo, ale „Kaliski rower miejski” według tego jak byśmy chcieli zabezpieczyć te stacje i ilość rowerów to jest 0,5 mln zł rocznie, dlatego stwierdziliśmy, że jeżeli jest środowisko rowerowe, ludzie chętni, ja całym sercem jestem za, natomiast nie chciałem na siłę tego wkładać w budżet. Mamy Budżet Obywatelski, jeżeli będą osoby zainteresowane, zrobią projekt i przynajmniej w pierwszym roku wejdzie to w życie, państwo radni się do tego przekonają i mieszkańcy to wtedy myślę, że będziemy mieli mandat do tego, żeby to ewentualnie umieścić w budżecie, natomiast chciałem to zrobić w ten sposób, żeby dać jakby możliwość, myślę że to środowisko rowerowe powinno wystąpić z takim wnioskiem do Budżetu Obywatelskiego.*

*Co do Światowych Dni Młodzieży i naszej tutaj realizacji umowy nie chciałbym jeszcze zabierać głosu, przygotuję odpowiedź na piśmie, bo dzisiaj mam spotkanie z panią kierownik Biura Promocji i Informacji Miejskiej, więc jeszcze będziemy ten temat omawiać, nie chciałbym coś powiedzieć co potem się okaże, że będziemy modyfikować.*

*I trzecie pytanie – jacht. Szanowni państwo, wspieramy, oczywiście jeśli będą szczegółowe pytania to w to jest najbardziej zaangażowany wiceprezydent Kijewski, ale herb będziemy dawali taki, jaki używamy w tej chwili, ponieważ musimy się czegoś trzymać, tak? Jest taka sytuacja, jaka jest, rada pracuje nad herbem, ale on nie będzie przecież diametralnie inny i dają sobie, znaczy nie, nic sobie nie dam obciąć, ale mogę się założyć, że nawet większość ludzi nie zauważy tych zmian, tak między nami. I za 10 lat nikt nie będzie pamiętał w ogóle, że była rozmowa o herbie. Także na pewno będzie ten, który wszyscy w tej chwili znamy.*

*Krzysztof Pomorski – mam przed sobą dokument podpisany przez pana Prezydenta Miasta Kalisza Grzegorza Sapińskiego przesuwały termin składania, otwarcia ofert w przetargu nieograniczonym „Dostawa wraz z montażem systemu konferencyjnego i systemu prezentacji wizualnej” na dzień 30 maja.*

*Tadeusz Skarżyński – ostatnio w trakcie posiedzenia komisji edukacji w Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej zapoznaliśmy się z problemami lokalowymi tejże poradni i znowu było odniesienie do kwestii związanej z terenem, z budynkiem po Zespole Szkół Specjalnych na ul. Handlowej. Chciałbym się dowiedzieć na jakim etapie w chwili obecnej są prowadzone negocjacje czy też regulacje dotyczące tego budynku i tego terenu.*

*Piotr Kościelny – ja może, jeśli chodzi o kwestię zapytania pana radnego Eskana Darwicha, jeśli chodzi o schronisko to poproszę o dwa zdania za chwilę pana kierownika, natomiast odpowiadając radnemu Tadeuszowi Skarżyńskiemu mogę w tym temacie udzielić tylko takiej informacji, jaki jest stan w tej chwili, mianowicie Związek Gmin Wyznaniowych wystąpił z wnioskiem o to, aby móc przebadać teren cmentarza*

*w takim czy w innym zakresie, wcześniej funkcjonującego, pod względem ewentualnego ograniczenia bądź nie swoich roszczeń. Po prostu chodzi o próbę dojścia do tych terenów, gdzie mogą znajdować się ewentualne szczątki ludzkie bądź jakiegokolwiek pozostałości wskazujące, że te szczątki mogły się tam znajdować. Natomiast my jako miasto stanęliśmy na stanowisku oczywiście, że nie widzimy problemu, żeby takie badanie mogło nastąpić, natomiast chcemy, aby odbyło się to na zasadzie obustronnych uzgodnień komisyjnie, tak? I taka informacja wyszła z naszej strony i do roszczeniodawców, czyli do strony żydowskiej i do Wojewody Wielkopolskiego, który nadzoruje jakby dalszy przebieg tej sprawy. W tej chwili oczekujemy na stanowisko Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, w jaki sposób te badania ewentualne można przeprowadzić, także jeśli coś się w temacie będzie dziać, na pewno taką informację przekazemy. A teraz poproszę pana kierownika.*

*Adam Wyszatycki, kierownik Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Kaliszu – ustosunkowując się do zapytania pana radnego Eskana Darwicha, chciałem się zobowiązać tutaj publicznie, że to zapytanie ofertowe pojawi się na pewno w przyszłym tygodniu. Gwoli wyjaśnień, dlaczego tak późno. Można by było tutaj dyskutować czy jest to termin naprawdę tak odległy. Tak naprawdę dwie kwestie spowodowały, że to zapytanie ofertowe się przedłużyło, pierwsza z nich to jest kwestia organizacyjna, druga – finansowa. Odnośnie kwestii organizacyjnej, my jako schronisko wydając zwierzęta do adopcji, jesteśmy zobowiązani przepisami prawa ustawy o ochronie zwierząt i rozporządzeniem Ministra Rolnictwa w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt, aby każde zwierzę, które zostaje przekazane do adopcji wyszło z pełną dokumentacją medyczną, a więc zwierzę powinno być zaszczepione, zwierzę powinno być również wykastrowane, albo wysterylizowane. Był problem przez te ostatnie miesiące, żeby odtworzyć tą dokumentację medyczną, to jest ok. 200 zwierząt, tak naprawdę przejęliśmy dokumentację medyczną czy też dokumentację rejestrującą te zwierzęta w takiej szczątkowej bardzo formie. Aby wszystko było zgodne z prawem, trochę to trwało. Wykorzystaliśmy lekarza weterynarii, który do tej pory opiekował się dobrostanem zwierząt w schronisku. Druga kwestia jest to kwestia finansowa, a mianowicie poprzedni administrator schroniska dla zwierząt poczynił pewne zapasy. Zapasy w lekach, medykamentach, szczepionkach, opatrunkach, wyrobach medycznych. My jako schronisko, nie mając na terenie schroniska zarejestrowanego zakładu leczniczego dla zwierząt, nie mogliśmy przejąć leków, szczepionek, tych wszystkich wyrobów medycznych, o których teraz rozmawiamy. Ustaliliśmy z panem doktorem, który do tej pory sprawował opiekę weterynaryjną na terenie schroniska, że będzie to najbardziej optymalny sposób wykorzystania tych środków. Także niemożliwym byłoby przejęcie tych leków, a mówimy tutaj często o lekach ścisłego zarachowania, bez przedłużenia tej opieki weterynaryjnej na zasadach, które do tej pory funkcjonowały. Także, tak jak mówię, zobowiązuję się, że już od maja na pewno pojawi się, tak, w najbliższych dniach pojawi się to zapytanie ofertowe w BIP-ie na zasadach takich, o których tutaj rozmawialiśmy nawet wcześniej.*

## **X. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.**

Przewodniczący podkreślił, iż na początku chciałby udzielić głosu zespołowi do spraw schroniska, który powołany został na XX Sesji Rady Miejskiej Kalisza.

*Eskan Darwich – ja pozwolę sobie przedstawić krótkie sprawozdanie. Zespół do spraw schroniska został powołany na XX Sesji Rady Miejskiej Kalisza w dniu 25 lutego 2016 r. W skład zespołu weszli pan radny Roman Piotrowski, pan radny Edward Prus i moja skromna osoba. Zespół kilkakrotnie na przestrzeni miesiąca spotykał się z dwoma grupami wolontariuszy, przedstawicielami schroniska i Urzędu Miejskiego. Podczas spotkań próbowano wypracować konsensus między stronami. Po długich negocjacjach między stronami zespół do spraw schroniska wypracował tymczasowe porozumienie, które obowiązuje do końca roku. Zespół radnych zobowiązał się pod koniec roku wrócić do tematu porozumienia, przeanalizować współpracę między schroniskiem a grupami wolontariuszy i zaproponować dalszy sposób funkcjonowania wolontariatu w schronisku. Udało się rozwiązać część problemów, ale nie wszystkie. Główną kwestią sporną pozostają nadal godziny dostępu do schroniska dla wolontariuszy. Szanowny panie prezydencie, wbrew obawom niektórych samorządowców, nikt z radnych z zespołu do spraw schroniska nie wykorzystywał tej sprawy dla podgrzewania sporów politycznych. I ta sytuacja pokazuje, że warto ze sobą rozmawiać. Z tego miejsca pragnę podziękować, serdecznie podziękować wolontariuszom oraz kierownikowi schroniska za wolę dążenia do porozumienia. Wyraz wdzięczności kieruję też do swoich kolegów radnych, do Romana Piotrowskiego i do Edwarda Prusa oraz pani naczelnik Ewy Maciaszek, którzy wykonali trudną, ale bardzo dobrą pracę na rzecz Schroniska dla bezdomnych zwierząt.*

*Andrzej Plichta – dziękuję zespołowi. Ja naprawdę jestem podbudowany. Mam nadzieję, że to jest początek takiej fajnej współpracy właśnie dla dobra miasta. Bardzo dziękuję.*

*Małgorzata Zarzycka – radni Klubu „Tak dla Kalisza” wnioskuje o bardziej rzetelne i szczegółowe sprawozdania z posiedzeń komisji Rady Miejskiej Kalisza umieszczane na BIP. Z obecnych notatek wynika m.in., że komisje zwołują się i prowadzą się same.*

*Dariusz Grodziński – trwający od końca 2015 r. polityczny konflikt wokół Trybunału Konstytucyjnego godzi nie tylko w podstawowe zasady ustrojowe demokratycznego państwa prawa, ale jednocześnie podważa zasadę pewności prawa. Bezprawna odmowa publikacji kolejnych wyroków Trybunału Konstytucyjnego przez Prezesa Rady Ministrów prowadzi będzie do pogłębienia chaosu prawnego w Polsce. W przypadku stwierdzenia przez Trybunał niekonstytucyjności przepisów ustaw i innych aktów prawnych niższego rzędu, może w przyszłości dochodzić do sytuacji, w których część sądów i organów administracji publicznej, w tym samorządowej, będzie stosować przepisy uznane za niekonstytucyjne, a wyrok Trybunału traktując jako niewiążącą opinię, zaś inne sądy i organy administracji publicznej, w tym samorządu terytorialnego, respektując orzeczenie Sądu Konstytucyjnego, odmówią ich*

*stosowania. W efekcie w Rzeczypospolitej Polskiej istnieć będą dwa konkurencyjne porządki prawne, w których inne normy będą uznawane za obowiązujące. Uznając, że wysokie jest ryzyko tak negatywnych skutków bezprawnych działań podjętych wobec Trybunału Konstytucyjnego, chcielibyśmy, aby rada miejska, dla wyjaśnienia wątpliwości, wyraźnie wskazała jakie prawo powinno być stosowane przez samorządowe władze Kalisza i jak Polska długa i szeroka, uchwały o podobnej lub tej samej treści są także dzisiaj i wczoraj podejmowane. I chcieliśmy taki projekt złożyć, stanowiska w sprawie stosowania się władz Kalisza do wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Chcemy to zrobić na podstawie rozdz. IV § 19 pkt 2 oraz § 20 pkt 3 Statutu Miasta Kalisza, gdzie rada miejska miałaby uchwalić, co następuje: Rada Miejska w Kaliszu ogłasza, że przy podejmowaniu uchwał stosować się będzie do treści wyroków Trybunału Konstytucyjnego, także tych, które nie będą opublikowane w Dzienniku Ustaw.*

*W pkt 2 Rada Miejska w Kaliszu zwraca się do Prezydenta Miasta Kalisza, aby w działalności Urzędu Miejskiego Kalisza oraz innych komunalnych jednostek organizacyjnych, w szczególności przy wydawaniu decyzji administracyjnych, uwzględniane były wszystkie wyroki Trybunału Konstytucyjnego, także te, które nie zostaną opublikowane w Dzienniku Ustaw.*

*W pkt 3 chcielibyśmy, aby rada zobowiązała Przewodniczącego Rady Miejskiej do przekazania niniejszej uchwały Prezydentowi Miasta Kalisza oraz przewodniczących rad miejskich pozostałych miast na prawach powiatu.*

*I taki projekt chciałem złożyć, z takim uzasadnieniem, dziękuję.*

*Martin Zmuda, ad vocem – o ile wiem jeszcze nie zmieniliśmy adresu i jesteśmy dalej samorządem gminnym, a nie Parlamentem. Tak jak tutaj pan radny wspominał od grudnia toczy się spór parlamentarny i nie jestem pewien czy powinniśmy pewne spory parlamentarne przenosić na grunt miejski. Powinniśmy się tutaj raczej zajmować sprawami lokalnymi. Pan ma rację, panie radny, do jednego, że kilka gmin w Polsce podobne stanowiska czy uchwały podjęło. Jak pan doskonale wie, uchwały, stanowiska podejmowane przez rady miast, rady gmin trafiają później do wojewody, który może je odrzucić bądź nie. Ja tutaj chciałem tylko przytoczyć i zacytować oświadczenie Wojewody Wielkopolskiego, do którego takie stanowisko mogłoby trafić i jeżeli podejmiemy taką decyzję to trafi, w związku z podjęciem przez Radę Miasta Poznań w dniu 26 kwietnia 2016 r., czyli przedwczoraj, stanowiska w sprawie stosowania się władz miasta stołecznego Poznania do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, „Wojewoda Wielkopolski jako organ sprawujący nadzór nad legalnością działań podejmowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, wskazuje, że zadaniem jednostek samorządu terytorialnego jest realizacja zadań powierzonych tym jednostkom i działanie dla dobra społeczności lokalnej, dlatego z dezaprobatą przyjął zaangażowanie Rady Miasta Poznań w kwestie, które nie leżą w jej kompetencjach i traktuje przyjęcie wyżej wspomnianego stanowiska jako element realizacji polityki ogólnopolskiej przez partie opozycyjne i przeniesienie sporu politycznego na poziom samorządowy. Takie działania nie służą z pewnością rozwiązywaniu problemów społeczności lokalnej. Mając na uwadze powyższe, Wojewoda Wielkopolski zwraca się do Rady Miasta Poznania o niepodejmowanie działań, których celem jest wprowadzenie zamętu w obszarze stanowienia i stosowania*

*prawa poprzez nawoływanie do respektowania stanowisk Trybunału Konstytucyjnego, które nie weszły do porządku prawnego. Wojewoda podkreśla, że jego obowiązkiem jako organu nadzoru jest reagowanie na wszelkie działania niezgodne z prawem, a także eliminowanie z obrotu prawnego aktów, które nie są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa i w tym zakresie będzie korzystał z przysługujących mu uprawnień”. Koniec cytatu, dziękuję, myślę, że to nie jest przedmiotem naszych zadań.*

*Jacek Konopka – jeden wniosek i jedno oświadczenie. Widzieliśmy, iż bardzo szybko pan prezydent zareagował i podpisał przedłużenie terminu składania ofert w przetargu na realizację nagłośnienia, tak w skrócie, sali sesyjnej. Ja chciałbym złożyć taki wniosek do pana prezydenta, aby materiały dotyczące tego systemu dotarły do radnych najpóźniej w przyszły piątek. Tak, abyśmy mieli możliwość rzetelnie podejść do tego tematu. Dotychczasowa praktyka dotycząca przekazywania różnych materiałów pozostawiała nieco do życzenia, w związku z tym w tym konkretnym przypadku stawiam konkretny wniosek. Myślę, że dosyć było czasu, żeby mieć informacje i przez ten tydzień można je przygotować dla radnych, dziękuję jeśli chodzi o wniosek.*

*Oświadczenie – szanowni państwo, w ubiegłą sobotę, 23 kwietnia odbyła się „Biała Sobota” zorganizowana przez Stowarzyszenie „Wszystko dla Kalisza” w Przychodni Medycyny Rodzinnej „Puls”, Kaliską Spółdzielnię Mieszkaniową Lokatorsko-Własnościową i Radę Osiedla Asnyka. Chciałbym z tego miejsca podziękować kaliszanom za liczny udział w tej akcji zdrowotnej. Przeprowadzono na niej ponad 500 badań – 100 badań poziomu cukru, 100 cholesterolu, 100 lipidogramów całkowitych, badania wad postawy, analizę składu masy ciała, porady dietetyka, badania słuchu i wzroku, a także konsultacje lekarzy – rodzinnego i reumatologa. Wszystkie te działania zostały przeprowadzone bez użycia środków z budżetu miasta. To przedsięwzięcie tych podmiotów, o których wcześniej mówiłem. Mam nadzieję, że udział kaliszian pokazał, iż są to działania pozytywne i my jako współorganizatorzy chcielibyśmy też je kontynuować.*

*Grzegorz Sapiński – i ja się przyłączam do podziękowań, bo uważam, że każda akcja, która jest dla dobra mieszkańców Kalisza, jest pozytywna. Sam kiedyś miałem przyjemność z panem Eskanem, który mnie tak prosił w imieniu mieszkańców, robić „Białe Niedziele”, więc myślę, że „Białe Soboty” też na tyle były mocno w głowach mieszkańców, w przyzwyczajeniach, że warto to kontynuować i też bardzo dziękuję. Natomiast chciałbym z tego miejsca zaprosić wszystkich mieszkańców na to, co możemy świętować bez żadnych podziałów, czyli na 3-go maja, ponieważ mamy kolejną rocznicę tego wielkiego wydarzenia. Uroczystości będą praktycznie od rana, i świeckie, i msza, jak również koncert, na który zaprasza Filharmonia Kaliska, z wykonaniem i muzycznym i tanecznym pięknego poloneza, właściwie to dwóch. Zatem serdecznie zapraszam. Myślę, że możemy całymi rodzinami spędzić pięknie czas. Na 1-go maja oczywiście zapraszał pan przewodniczący, pewnie w większości weźmiemy udział w spotkaniu z panem prezydentem Dudą, 2-go chwilę odpoczniemy. – Ja proponuję się przebiec z flagą, wtrącił przewodniczący. – Nie będę reklamował jakby imprezy pod patronatem posta, natomiast sam też ze 4 razy biegałem i myślę, że w tym roku również chętnie się w to włączę, ale myślę, że jakby pamiętam, że koledzy*



*z Platformy rozdawali flagi, jak by przyszli z tymi flagami na bieg do posta i pbiegali razem, 3-go maja byśmy się wszyscy spotkali tutaj na kaliskim rynku. – Pan prezydent załatwia pogodę jeszcze, po raz kolejny wtrącił przewodniczący. – Pogoda to jakby nie w mojej gestii, ale będę trzymał kciuki, że tak powiem, zapraszam serdecznie.*

Przewodniczący podkreślił, iż prezydium rady również przyłącza się do zaproszeń, ponieważ przed wszystkimi są bardzo ciekawe wydarzenia, już od 1-go maja.

*Artur Kijewski – ja tak w kwestii informacji, ponieważ tutaj przewijał się wątek, już wcześniej pani prezydent Pawliczak jakby informowała odnośnie owego tzw. systemu antynapadowego i tak przeczytałem, że pan radny Grodziński w wypowiedzi wraz z Platformą był troszkę rozbawiony, ja chciałem też troszkę pana rozbawić i powiedzieć, że tzn. nie wiem jak wygląda u pana sprawa pańskiej, że tak powiem, elokwencji i pamięci. Mam taką fakturę z 2012 r. i nazywa się to „Zakup i montaż radiolinii napadowej”, podpisano przez..., tu Kancelaria Ogólna Urząd Miejski w Kaliszu, data 20 lipca 2012 r. O ile pamiętam pan był wtedy wiceprezydentem, tak?, ale nie, to chciałbym panu powiedzieć, bo pan jest rozbawiony sytuacją. Widzę, że pan jakoś wybiórczo, że pan nie pytał, wtedy pana nie bawiła sytuacja, gdy montowano to w ratuszu. Natomiast chciałem też panu powiedzieć, że jak już pan tak podaje informacje publicznie i na konferencjach, to chciałem panu powiedzieć, żeby pan podawał wszystko dokładnie. Natomiast co, wie pan, do rozbawienia, to panu powiem nie jest to, czy jak pani prezydent przedstawiła, śmieszne, bo pan mówi, że pan, powiedzmy, interesanta pijanego nie obsługuje. Tylko proszę mi powiedzieć jak ma to zrobić sekretarka, której taki interesant pijany wejdzie, co, ma napisać na drzwiach „pijanych nie obsługujemy”? Ma pan na to jakiś pomysł? To m.in. po to było, także wie pan, powiem panu, jak pan się uważa na dżentelmena, to nie powinny pana rozbawiać sytuacje, gdy pewną panią duszono czy napadano. Po prostu może pan swoje zdanie wyrazić, ale wie pan, ja powiem tak, wszyscy ci co, zawsze na dobrego znajdzie się jeszcze lepszy. Także nie ma co się śmiać z sytuacji, które miały miejsce po prostu. To, że zamontowano, to tylko z troski o to, że tam są jednak w większości kobiety. I powinien pan to jako dżentelmen rozumieć, a dżentelmen się po prostu w takich sytuacjach nie śmieje.*

Na pytanie przewodniczącego czy radny chciałby zaprosić obecnych na obchody 1-go maja, radny Dariusz Witoń odparł – *szanowni państwo, tak naprawdę sprowokował mnie tymi słowami, idąc na mównicę, pan przewodniczący, zatem odpowiem od razu, że oczywiście Sojusz Lewicy Demokratycznej, czując idee demokratyczne, idee pracy, chcemy zaprosić oczywiście kaliszczan, żeby pojechali z nami do Warszawy na pochód pierwszomajowy, żeby tam zaakcentować nasze lewicowe ideały, namawiać, przypominać o Unii Europejskiej, o wspólnych ideałach, mówić o kwestiach pracowniczych, które często są zapomniane w naszej polityce. Ale o tym jakby 1-go maja już. A pozwolicie państwo, że odpowiem w imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej na wiosek radnego z Platformy Obywatelskiej, że my nie chcemy pozostawać obok, dlatego pozwolę sobie powiedzieć krótko – Sojusz Lewicy Demokratycznej szanuje wyroki Trybunału Konstytucyjnego, ale na ten temat*

*nie będziemy wypowiadać się na Sesji Rady Miejskiej Kalisza. Politykę krajową uprawiamy poza ratuszem.*

*Dariusz Grodziński – szanowni państwo, jak ktoś lubi zwiedzać stolicę, ale także zabierać głos w ważnych sprawach, to proponuję majówkę spędzić w Kaliszu, a 7-go maja pojechać razem z nami tam, przed Kancelarię Premiera, tam przed Trybunał Konstytucyjny i tam też pokazać swoje stanowisko wobec bieżących spraw, które się dzieją. Ale muszę ad vocem odpowiedzieć i panu radnemu Zmudzie i panu radnemu Witoniowi, nie chodzi o spór w tej chwili, w radzie miejskiej, o spór wokół Trybunału Konstytucyjnego, ten polityczny. Chodzi o to, co jest jego następstwem, który porządek prawny będziemy my stosowali, jak do nas to przyjdzie, a przyjdzie, bo tutaj się wydaje decyzje administracyjne na podstawie ustaw uchwalanych przez Parlament, które mogą być kwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny, a mogą być nieogłaszane potem w Dzienniku Ustaw. I, proszę państwa, to jest atak jednej władzy na drugą władzę, sądowniczą i wczoraj zabierały też głos w tej sprawie Sąd Najwyższy, a także Izba Najwyższa SKO i to jest problem, który naprawdę realnie, realnie może dotyczyć samorządu, spraw, które tutaj się odbywają, które uchwalamy lub które wydajemy w drodze decyzji, więc proszę tak na to spojrzeć. I mamy w maju komisję, spotkajmy się, porozmawiajmy, a nie w tej chwili w ten sposób, mówię, stoimy. Ja celowo państwu nie robiłem kłopotu i na początku nie wprowadzałem tego siłowo do porządku obrad, pewnie by mi to nie wyszło w sumie, ale celowo poczekałem tutaj, żeby zostawić to, żeby w pierwszym odruchu najlepiej o tym w ogóle nie dyskutować, tylko przyjąć, że jest złożony projekt uchwały, który ma trafić na komisję i wtedy o tym porozmawiajmy.*

*Artur Kijewski – przepraszam, że tak jeszcze pozwalam sobie tylko powiedzieć, bo tak tutaj w tej dyskusji, ale jakby dotyczy to, przepraszam radnych, że tak troszkę jakby wchodzi w tą tematykę, ja ponownie zwracam się, jak pan radny Grodziński pytał, porządek, to ja ponownie wracam do sprawy pamięci. 48 orzeczeń Trybunału nie zostało wykonanych w czasach rządów pana, że tak powiem, nie wiem, kolegów, nazwijmy to postów lub koleżanek. I jakoś pan nad tym porządkiem nie ubolewał, ale panie radny, dlatego, jak ja pamiętam, poruszaliśmy jako radni sprawy dotyczące, nazwijmy to szerszej, wielkiej polityki, ówczesny pana pryncypał, pan prezydent Janusz Pęcherz powiedział „Nie róbmy polityki krajowej, to jest samorząd”. I pan wtedy jakoś nie protestował i o tych czterdziestu paru pan zapomniał, także naprawdę wchodzimy rzeczywiście nie w te buty, a dla nas te buty są za duże i za ciężkie i może nam się nóżka niepotrzebnie omsknąć i możemy sobie ją złamać, po co? Niech to robią ludzie, którzy chodzą w tych większych butach.*

## **XI. Zamknięcie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący zamknął posiedzenie XXII sesji. Następna, XXIII sesja, odbędzie się 19 maja 2016 r. o godz. 9:00.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej Kalisza  
/.../  
Andrzej Plichta

Protokołowała:  
28.04.2016 r. E. Pastuszak

*\* Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej.*